Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 281 (10253)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 14 grudnia 1978 r.

20 i 21 bm. odbędzie się posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 21. posiedzenie Sejmu PRL w dniach 20 i 21 grudnia 1978 r. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- sprawozdanie Komisji Mandatowo - Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w Okręgu Wyborczym nr 23 w Gliwicach;
- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: 1) uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1979 r., 2) ustawy budżetowej na rok 1979;
- sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o odznakach i mundurach;
- sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o terminie zakończenia obecnej kadencji ławników ludowych w okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych;
- interpelacje i zapytania poselskie;
- zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatoki niżowej. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Rano miejscami mgły i zamglenia. W ciągu dnia opady deszczu lub mżawki. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie 2—4 m/sek. Temperatura dniem plus 3—6, minimalna nocą plus 4—1 st. C. (w)

Tymi koleinami spłynęła do Rudawy ropa z dziurawej beczki na terenie bazy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracji w Podkamyczu, która pozbawiła wody śródmieście Krakowa.

Trochę zwykłego bałaganu — nieobliczalne skutki

Jedna dziurawa beczka ropy odcięła wodę od połowy Krakowa

Połowa Krakowa, tj. dzielnica Krowodrza i Śródmieście, pozbawiona była wczoraj wody. W całej sieci miejskiej nastąpił spadek ciśnienia odczuwalny w Podgórzu w ul. Nowohuckiej.

Pierwszej, telefonicznej informacji na ten temat udzielił nam dyspozytor **W. Biskup**, oświadczając, że o godz. 16.15 nadzorujący jaz na Rudawie pracownik **Jan Glonek** zauważył na pobieranej stąd wodzie oleiste plamy. Udaliśmy się do zakładu uzdatniania wody „Rudawa", gdzie rozmawialiśmy z dyr. **J. Habałą** i z-cą **J. Syrkiem**, kier. zakładu **W. Patyną**, kierowniczką laboratorium mgr **A. Szymkiewicz** i członkami wzmocnionych tu brygad MPWiK.

O 16.20 wstrzymane zostały pompy tłoczące surową wodę z Rudawy i zamknięto jej dopływ do zakładu uzdatniania „Rudawa" na filtry, gdzie przygotowuje się ok. 30 proc. dostaw dla Krakowa. Pobrane próbki wody wykazały zanieczyszczenia związkami fenolowymi o zapachu nafty i materiałów ropopochodnych. Przedostanie się tak zanieczyszczonej wody do sieci przy stosowaniu środka dezynfekującego, jakim jest chlor, stworzyłoby dalsze zagrożenie w postaci związków chlorofenolowych. Zaistniałoby zjawisko, obok tych natychmiastowych zagrożeń, również dłuższego otłuszczenia rur, wpływającego szkodliwie na jakość wody. W przypadku większych skażeń mogłoby nastąpić bardzo poważne zanieczyszczenie złóż filtrujących wodę. Jedynym sposobem było natychmiastowe wstrzymanie dopływu wody.

Ekipa pracowników MPWiK udała się w górę Rudawy. O godzinie 18.30 znaleziono źródło zanieczyszczeń. Stanowiły je wycieki olejów napędowych z dziurawej, 200-litrowej beczki, pozostawionej w Mydlnikach na terenie placu, gdzie znajdowały się nie pilnowane materiały budowlane, silosy cementowe, melaminy. Nieczystości wyciekały i po rozjeżdżonym pojazdami terenie spływały do rowu melioracyjnego, a stąd do Rudawy.

(Dokończenie na str. 2)

W laboratorium chemicznym zakładu uzdatniania wody „Rudawa" trwało całą noc badanie zawartości chemicznej wody przy użyciu nowoczesnego, amerykańskiego analizatora.

Fot. JADWIGA RUBIŚ

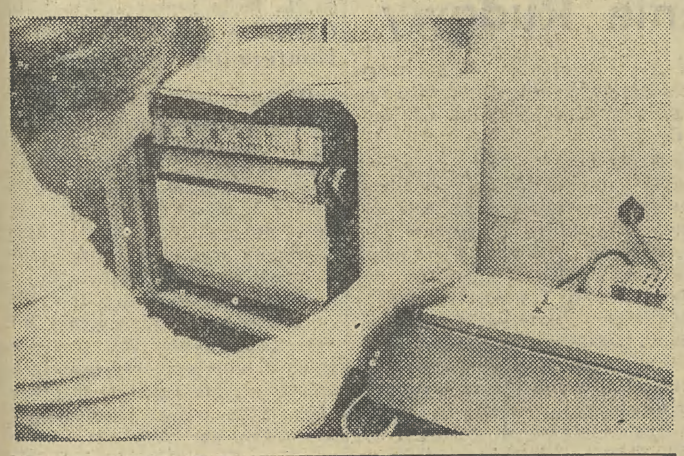

Fiasko misji Vance'a na Bliskim Wschodzie

KAIR

Obecna misja sekretarza stanu USA, C. Vance'a na Bliskim Wschodzie poniosła fiasko. Rząd izraelski odmówił zaakceptowania ostatnich propozycji rządu egipskiego przekonsultowanych z szefem dyplomacji amerykańskiej. Wobec niemożności przezwyciężenia impasu w separatystycznych rokowaniach egipsko-izraelskich, Vance postanowił powrócić do Waszyngtonu wcześniej niż planował.

Dzielnica holenderskiego miasta Groningen proklamuje niepodległość

HAGA

Holandia stanęła w środę w obliczu niecodziennej secesji: dzielnica Oosterpoort w mieście Groningen proklamowała niepodległość. Jej mieszkańcy zbuntowali się przeciwko projektowi rządu, który zamierza wyburzyć ok. 700 starych budynków, chociaż władze lokalne opracowują plan renowacji tych domów. Utworzono „rząd tymczasowy" i około 40 „posterunków granicznych". Proklamacja zamyka granice dla władz i obiecuje azyl wszystkim „cudzoziemcom" popierającym rewoltę Oosterpoort. Nowe „państwo" zamierza wybrać własny parlament, na razie jednak delegacja Oosterpoort udała się do Hagi na rozmowy pojednawcze.

Muzeum Narodowe i „Echo Krakowa" zapraszają

Trzeci odczyt z cyklu organizowanego przez Muzeum Narodowe i redakcję „Echa Krakowa" pod nazwą Przeszłość Przyszłości odbędzie się jutro, 15 grudnia o godz. 19 (tradycyjnie w sali Arsenału przy ul. Pijarskiej 8). Tym razem prelekcję na temat CHORĄGWIE NARODOWE — SYMBOLE WALKI I SŁAWY wygłosi kustosz działu europejskiego rzemiosła artystycznego i Zbrojowni prof. dr hab. ZDZISŁAW ŻYGULSKI.

Wszystkich chętnych zapraszamy!

XIII Plenum KC PZPR kontynuuje dzisiaj dyskusję nad referatem Edwarda Gierka

Dziś Komitet Centralny PZPR kontynuuje dyskusję na XIII plenarnym posiedzeniu nad referatem „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 roku, o kształtowanie partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w ich realizacji", który w środę wygłosił I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK. Plenum ma podjąć dzisiaj uchwały dotyczące problematyki obrad.

Wczoraj obrady otworzył **Edward Gierek**. W okresie od XII Plenum KC — powiedział — odszedł od nas członek KC, **Sylwester Kaliski**, wybitny uczony, żołnierz, organizator nauki i wychowawca młodzieży, człowiek ideowy i prawy, który wnosił ogromnie dużo do naszej pracy i długo będziemy odczuwać jego brak. Utraciliśmy też **Jana Mietkowskiego**, zastępcę członka KC, utalentowanego dziennikarza, zasłużonego działacza kultury, który położył wielkie zasługi dla rozwoju polskiej radiofonii, znanego z ofiarności, skromności i życzliwości ludziom. **Zebrani chwilą milczenia uczcili pamięć zmarłych.**

Edward Gierek stwierdził w zagajeniu, iż sprawy które są przedmiotem obrad XIII Plenum, mają podstawowe znaczenie. VII Zjazd jako naczelne cele wysunął podniesienie jakości pracy i jakości warunków życia narodu. Ten doniosły postulat stanowi niezmienną linię polityki naszej partii, dyrektywy dla organów państwa i organizacji społecznych. Określając więc zadania, jakie stoją przed naszą partią i państwem w roku przyszłym, ustalając cele i kierunki rozwoju kraju — musimy rozpatrywać je kierując się tą właśnie przewodnią myślą VII Zjazdu.

W pierwszym punkcie porządku dziennego I sekretarz KC PZPR wygłosił referat „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 roku, o kształtowanie partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w ich realizacji". *(Omówienie referatu drukujemy na str. 2).*

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad referatem. W pierwszym dniu obrad głos zabrali: zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR we Włocławku — **Edward Szymański**, członek KC, brygadzista w Hucie im. Bieruta w Częstochowie — **Jerzy Wojtasik**, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Sieradzu — **Tadeusz Stasiak**, członek KC, publicysta „Trybuny Ludu" — **Ryszard Wojna**, zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Toruniu — **Bolesław Kapitan**, zastępca członka KC, parowaczka tkanin w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego w Łodzi — **Janina Zalewska**, członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej — **Józef Buziński**.

W dyskusji powszechnie podkreślano, że projekt planu na 1979 r. jest — zgodnie z polityką partii — nastawiony na dalszą realizację wytyczonych jej uchwałami celów społecznych, a także na przezwyciężenie trudności wynikających z obecnych warunków rozwoju. Fundamentem zadań na rok przyszły jest realna ocena istniejącej sytuacji gospodarczej, naszych możliwości oraz hierarchia potrzeb społecznych zgodna z uchwałami VII Zjazdu PZPR. Najwyższym nakazem dla partii, dla całego społeczeństwa jest — wskazywano — sumienna realizacja tych zadań.

W WIEDNIU odbyło się 190. posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej. Posiedzenie zakończyło XVI rundę rokowań.

PREZYDIUM Rady Najwyższej ZSRR na posiedzeniu, któremu przewodniczył Leonid Breżniew, jednomyślnie ratyfikowało podpisany 3 listopada br. Układ o Przyjaźni i Współpracy między Związkiem Radzieckim a Socjalistyczną Republiką Wietnamu.

270 GŁOSAMI przeciwko 228, przy 53 wstrzymujących się parlament włoski zaaprobował w środę natychmiastowe przystąpienie Włoch do zachodnioeuropejskiego systemu walutowego.

ZE ŚWIATA

PREZYDENT Kenneth Kaunda został ponownie prezydentem Zambii po wtorkowych wyborach powszechnych.

PRZEWODNICZĄCY komisji EWG — Jenkins spotka się dziś z prezydentem USA — Carterem, z którym omówi problemy, leżące u podstaw „wojny handlowej" między obu stronami. Chodzi o problem ceł, godzących w eksport produktów rolnych EWG na rynek amerykański.

NIEPOWODZENIEM zakończyła się pierwsza runda rozmów ministrów spraw zagranicznych Argentyny i Chile w sprawie pokojowego uregulowania sporu terytorialnego, którego przedmiotem są trzy skaliste wysepki u ujścia kanału Beagle do Atlantyku.

„Galaktyka pokoju została otwarta"

RZYM

Z Sycylii donoszą o pojawieniu się nie zidentyfikowanego obiektu latającego nad Cieśniną Messyńską, gdzie według antycznej legendy miało się znajdować „morze potworów" wraz ze słynną Scyllą i Charybdą. Jak stwierdzili karabinierzy z Messyny, kulisty obiekt poruszał się bezszelestnie w kierunku z północy na południe, a otoczony był złotawą poświatą. Od kilku tygodni nad Włochami coraz częściej pojawiają się nie zidentyfikowane obiekty latające. Tajemniczy obiekt o kształcie cylindrycznym, promieniujący światłem białym i czerwonym, dostrzegł ostatnio w pobliżu Barletta patrol karabinierów. W Reggio di Calabria również patrol policji zauważył lecący z bardzo dużą szybkością tajemniczy obiekt świetlisty. Od kilku tygodni UFO regularnie pojawiają się na wybrzeżu Morza Adriatyckiego.

Wykorzystując te doniesienia włoski tygodnik satyryczny „Il Male" opublikował odbitkę pierwszej strony wpływowego dziennika mediolańskiego „Corriera della Sera", na której — za pomocą fotomontażu umieścił sensacyjną informację, iż wehikuł spoza Ziemi wylądował we wtorek o godzinie 16.15 czasu lokalnego w Meksyku. Informacja głosi, że początkowo wylądowanie obcych przybyszów było utrzymywane w tajemnicy, jednakże Rada Bezpieczeństwa ONZ zadecydowała w środę powiadomić o tym opinię publiczną. Satyryczny tygodnik zacytował nawet, rzekome słowa sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, który miał oświadczyć, że „galaktyka pokoju została otwarta".

Decyzja prezydenta wchodzi w życie

4 stycznia 1979 r. pierwszym dniem bez samochodów w Rynku Głównym

Już tylko 3 tygodnie dzielą krakowian od wcielenia w życie historycznej decyzji zamknięcia ruchu w Rynku Głównym oraz częściowo w innych ulicach Starego Miasta. Jak już informowaliśmy, została ona podyktowana głównie względami ochrony bezcennych zabytków przed szkodliwymi wyziewami samochodów. W tej sprawie zostało już podpisane 11 grudnia tego roku zarządzenie wykonawcze prezydenta miasta nr 162. Wynika z niego, iż z dniem 4 stycznia 1979 r. wprowadzi się zakaz ruchu w tym rejonie.

Tak więc od nowego roku nie będzie można dojechać samochodem do Rynku Głównego. Ponadto zostaną wyłączone następujące ulice lub ich części: ● Sławkowska; ● św. Jana od Rynku Gł. do Solskiego; ● Floriańska oraz część Pijarskiej od św. Jana do Szpitalnej; ● Mikołajska od Rynku Gł. do Szpitalnej; ● Sienna od Rynku Gł. do Małego Rynku; ● Grodzka od Rynku Gł. do pl. Wiosny Ludów; ● Bracka od Rynku Gł. do Gołębiej; ● Szewska; ● Szczepańska od Rynku Gł. do Jagiellońskiej.

W trzech punktach komunikacyjnych zmieniona zostanie też organizacja ruchu. Najważniejsza modyfikacja dotyczy odwrócenia kierunku ruchu w ulicy Wiślnej. Będzie zatem można jechać ulicą św. Anny w kierunku Rynku Głównego i pod Domem Towarowym „Centrum" skręcić w prawo w ulicę Wiślną, z kolei w Gołębią i Bracką, by dotrzeć do ulicy Franciszkańskiej. Ulica św. Marka natomiast na całej długości będzie szlakiem jednokierunkowym (dotychczas na pewnym odcinku kierunek ruchu był odwrócony). Podobnie pewna modyfikacja ruchu nastąpi w części ulic Poselskiej i Senackiej.

Omówiona decyzja będzie realizowana stopniowo. Najwcześniej, bo 19 grudnia zmieniony zostanie kierunek ruchu w ul. św. Marka. W dzień później 20 XII. identyczne działanie nastąpi na ulicach Poselskiej i Senackiej, 2 stycznia 1979 zlikwidowane zostaną postoje taksówek w Rynku Głównym i przeniesione na pl. Szczepański (w przedłużeniu ul. Jagiellońskiej). Również 2 stycznia likwidacji ulegnie parking płatny w Rynku Głównym. Parking na pl. Szczepańskim będzie tzw. rotacyjno-strzeżonym, tzn. od godz. 18 do 7 rano stanie się parkingiem strzeżonym. Zadecydowano, iż na pl. Szczepańskim autobusy będą mogły parkować maksymalnie 1 godzinę. Warto też podać, że mikrobusy MPK nie zostaną pozbawione wjazdu do Rynku Głównego.

Nasuwa się pytanie: kto będzie mógł wjeżdżać do Rynku? Otóż zadecydowano, iż z przywileju tego skorzystają: prowadzący dorożki konne, omnibusy konne MPK, wozy pogotowi technicznych, samochody dostawcze (posiadające specjalne zezwolenie) niektórych instytucji, pojazdy przedsiębiorstw rewaloryzacji zabytków oraz zaopatrujące placówki handlowe i gastronomiczne (zaopatrzenia

(Dokończenie na str. 5)

DLA STAREGO KRAKOWA

Koncert chórów

Dziś, w sali Filharmonii Krakowskiej o godz. 18 odbędzie się wspólny koncert **CHÓRU DZIECIĘCEGO POSM IM. I. PADEREWSKIEGO** i **CHÓRU „DOMINANTA" AKADEMII EKONOMICZNEJ** w Krakowie pod dyr. **ZBIGNIEWA CIUBARY.** Będzie to pierwszy wspólny koncert obu zespołów po zagranicznych występach, uwieńczonych sukcesami. Cały dochód z koncertu oba zespoły przeznaczają na konto odbudowy krakowskich zabytków.

ZAŁOGA STACJI PKP — KRAKÓW GŁÓWNY wpłaciła na konto 5 tys. zł.

UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 96 W KRAKOWIE przekazali na konto 3.090 zł; **UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W PRZEGINI DUCHOWEJ** — 585 zł, a **UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4 W KRAKOWIE** — 1000 zł uzyskane ze sprzedaży makulatury. (es)

Kino „KIJÓW"
niedziela — 17 grudnia
godzina 14
najlepszy amerykański film 1976 roku — pt.:

Rocky

Reżyseria:
JOHN G. AVILDSEN
3 Oskary!!!
Przedsprzedaż biletów w „Filmotechnice". K-8708

notatki FILMOWE

„Przełomy Missouri"

Zastanawiająca rzecz wydarzyła się w pięknej i dekoracyjnej scenerii przełomów rzeki Missouri. Przyjechał tam wraz ze swoją ekipą znakomity amerykański reżyser Arthur Penn, twórca m. in. tak głośnych filmów jak „Obława", „Bonnie i Clyde", „Mały, wielki człowiek", „W mroku nocy"... a wraz z nim znaleźli się na planie tak renomowani i wysoko płatni gwiazdorzy jak Jack Nicholson i Marlon Brando. I wszyscy razem, poddawszy się wypróbowanemu i zawsze atrakcyjnemu schematowi westernu, zrobili zaskakująco nudny i niespójny film, który teraz właśnie oglądamy pod tytułem „Przełomy Missouri". Dlaczego tak się stało? Myślę, że przyczyna nie tkwi w jakimkolwiek naruszeniu reguł gatunku, co niektórzy krytycy zarzucali Pennowi. Wiadomo nie od dziś, że ten reżyser często i chętnie wykorzystuje określony schemat, by na nim budować swoje „wariacje na temat". Tak wyglądał przecież niezwykły i ironiczny western-niewestern „Mały, wielki człowiek". Tak było z prawdziwie romantyczną balladą, jaka wyrosła na schemacie filmu policyjnego w „Bonnie i Clyde".

Utwór ostatni także usiłuje być romantyczny i balladowy. To znaczy, w owej opowieści o koniokradach grasujących wśród ranczerów rolniczej Montany i w ironicznym i gorzkim wyrysowaniu sylwetki „regulatora" (tak on się właśnie nazywa!) konfliktów, czyli zwykłego, najemnego mordercy, widać troskę reżysera o rozmach dekoracyjny, o poezję szczegółu, które to wartości podane są w bardzo powolnym rytmie zdarzeń, co ma oczywiście dodatkowo koncentrować naszą uwagę na nastroju, a nie na wydarzeniach. W tej trosce o poezję reżyser nawet jakby zamazuje kontury opowieści. Wszystko dzieje się jakby za mgłą, co rzeczywiście podkreśla nastrój, ale równocześnie, i jakby mimochodem, studzi zainteresowanie odbiorcy dla osób i wydarzeń na ekranie.

Sytuacja radykalnie się zmienia w chwili, gdy na ekranie pojawia się Marlon Brando. Nie znaczy to jednak, że automatycznie film staje się interesujący. A, po prostu i zwyczajnie, przestaje... istnieć. Istnieje tylko Brando: niewiarygodny, karykaturalny, operetkowy, ostentacyjnie tłusty i „obwisły", dziwacznie ubrany, „zrobiony" na starego pederastę w pretensjach, który na naszych oczach rozgrywa sobie swój „teatr jednego aktora". Czy jednak znaczy to tutaj, że Brando jest ciekawszym aktorem, niż Jack Nicholson? Otóż zupełnie nie. Tylko że Nicholson, który zagrał swą rolę koniokrada świetnie, wtopił się w film. I to jest jego osiągnięcie i jego, jak się okazuje, „wina". Brando natomiast, za jednym zamachem, czyli od pierwszej chwili pojawienia się na ekranie zniszczył całą wymyśloną przez reżysera koncepcję filmu. Ale najdziwniejsze jest to, że chociaż Brando okazał się „niekarny", kapryśny i nieokiełznany, to Penn, zamiast go „utemperować", zachwycił się gwiazdorem i pozwolił mu grać, jak chce. I oto Brando zagrał wspaniale i odważnie. Jest śmieszny, odrażający, tragiczny, czyli jak zwykło się mówić „brechtowski". Bulwersuje, złości i przy sposobności burzy zupełnie Pennowi film. Albo jak powiedzielibyśmy delikatniej: wyposaża gotowy utwór w dodatkowe, nieprzeczuwalne początkowo rejony doznania i refleksji.

Arthur Penn zapytany w jednym z wywiadów dosyć obcesowo, po co zrobił ten film, miał podobno odpowiedzieć: „Bo miałem do dyspozycji Nicholsona i Brando. (...) Gdy nadarza się okazja zestawienia przed kamerą tak wspaniałej pary „wagi ciężkiej" dlaczego nie wykorzystać jej za wszelką cenę?".

A Marlon Brando śmiał się w jednej z wypowiedzi: „Biedny Nicholson! Siedział tam w środku filmu, w tym cholernym upale, a ja sobie podfruwałem wokół niego jak rozparzony motyl. Chciałem, aby ta postać była inna, aby była prawdziwym portretem amerykańskiego Indianina. Ale Penn powiedział: „Słuchaj Marlon, nie za te miliony dolarów". O.K., O.K. Arthur, w porządku, ale w takim razie pozwól mi się przynajmniej trochę pobawić!".

Pewnie więc powinniśmy się posłusznie bawić wraz z Marlonem Brando. Będzie trudno.

MARIA MALATYŃSKA

Referat Edwarda Gierka na XIII Plenum KC PZPR

„O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 roku o partyjną i obywatelską odpowiedzialność w kształtowaniu wyższej jakości pracy i warunków życia narodu" (Omówienie)

W procesie urzeczywistniania strategii VI i VII Zjazdów — stwierdził I sekretarz KC PZPR — kraj nasz dźwignął się na wyższy poziom rozwoju społecznego i gospodarczego. Podejmując wielkie zadania, liczyliśmy się z koniecznością pokonywania różnych przeszkód i barier rozwoju. Kiedy przed gospodarką narodową wyłoniło się szereg trudności zagrażających realizacji celów społecznych, podjęliśmy decyzję nieobniżania poziomu zadań w tej dziedzinie. Uwzględniając jednakże trudniejsze uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne uznaliśmy za niezbędne odpowiednie przegrupowanie sił i środków oraz podniesienie efektywności gospodarowania.

Rozwój społeczno-gospodarczy kraju w okresie 1976—78 wykazał słuszność przyjętej polityki. Mimo wysiłków nie zdołaliśmy jednak rozwiązać wszystkich problemów. Nadal borykamy się z trudnościami rynkowymi, z niezadowalającym poziomem jakości części produkcji, ze skutkami niedostatecznej efektywności oraz zbyt małą specjalizacją proeksportową. Rozwiązaniu tych problemów podporządkowane zostały prace nad przygotowaniem NPSG i budżetu na 1979 r. W pracach tych przyjęto za podstawę nadrzędność celów społecznych. Świadczy o tym wzrastający udział konsumpcji w dochodzie narodowym do podziału oraz założenia dalszego wzrostu budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej i usług oraz ochrony zdrowia.

Nadal szybko będą wzrastać świadczenia społeczne. W 1979 r. płaca realna w gospodarce uspołecznionej wzrośnie o 1,5—2 proc. Dalszemu podwyższeniu ulegną płace minimalne i najniższe. Nadal doskonalona będzie gospodarka płacowa w kierunku lepszego wiązania płacy z rezultatami pracy. Osiągnięcie założeń planu w dziedzinie wzrostu płac realnych wymagać będzie wysokiej dyscypliny płacowej oraz skutecznej kontroli cen towarów i usług, szczególnie regulowanych poza systemem centralnym.

Mówiąc o najważniejszych zadaniach roku przyszłego, I sekretarz KC wskazał na konieczność dalszego zwiększenia dostaw żywności i poprawy zaopatrzenia rynku w przemysłowe towary konsumpcyjne oraz dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego (o ponad 12 proc. więcej mieszkań niż w br.). Szczególne znaczenie ma rolnictwo i gospodarka żywnościowa. Wyższa, osiągnięta w br. produkcja roślinna oraz założony w planie na 1979 r. import zbóż w wysokości 5,5 mln ton stwarzają podstawy dla dalszego rozwoju hodowli. Duże środki przeznaczone zostaną na kontynuowanie programu rent i emerytur oraz innych świadczeń społecznych. Wyniosą one ponad 170 mld zł. Zarezerwowane zostały także środki na dopłaty do gospodarki żywnościowej, które w br. przekroczyły 240 mld zł. Zakłada się jednocześnie m. in. poważne oszczędności np. w wydatkach na administrację. Przyjęte w budżecie państwa założenie wzrostu dochodów uzależnione jest od osiągnięcia planowanej obniżki kosztów produkcji i wzrostu akumulacji finansowej przedsiębiorstw.

Najważniejszą wytyczną VII Zjazdu stanowi nierozdzielne powiązanie jakości pracy i jakości warunków życia narodu oraz wzrost szeroko pojętej efektywności gospodarczej. Fundamentalne znaczenie dla jakości pracy ma jej organizacja i rzetelność oceny jej wyników oraz sumienne wykonywanie obowiązków.

Edward Gierek poruszył następnie problem lepszego dostosowania produkcji do potrzeb społecznych. W 1979 r. będzie to zadanie szczególnie ważne ze względu na głębokie przesunięcia w strukturze produkcji. Bezwzględny priorytet otrzymuje produkcja rynkowa i eksportowa oraz surowce i energia. Po drugie — oświadczył mówca — musimy systematycznie zmniejszać zużycie surowców, materiałów i energii. W 1979 r. przekroczenie planu produkcji odbywać się powinno tylko w oparciu o zaoszczędzone środki materiałowe. Po trzecie, chodzi o lepsze wykorzystanie majątku produkcyjnego. Po czwarte, niezbędna jest dalsza racjonalizacja zatrudnienia i lepsze wykorzystanie czasu pracy.

Postęp w organizacji produkcji i lepsze wykorzystanie czasu pracy stanowi nieodzowny warunek kontynuowania programu skracania czasu pracy. Zwiększona zostanie liczba dodatkowych dni wolnych do czternastu w 1979 r. Potencjalne ubytki produkcji z tytułu skrócenia czasu pracy powinny być w pełni zrekompensowane wzrostem wydajności.

Wielkie znaczenie dla podwyższenia efektywności gospodarowania mieć będzie konsekwentne wdrażanie do praktyki założeń polityki inwestycyjnej, ukierunkowanych na utrzymanie bezwzględnej dyscypliny planu, na lepszą organizację procesu inwestycyjnego i pełne zapewnienie jego wykonawstwa, na pierwszeństwo inwestycji modernizacyjnych. W 1979 r. za pierwszoplanowe uznajemy zadania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej, bazy szpitalnej oraz energetyki.

Zadaniem szczególnie ważnym jest dalsza poprawa salda wymiany handlowej z zagranicą. Wymaga to z jednej strony intensyfikacji produkcji eksportowej i podwyższania jej opłacalności, a z drugiej ograniczania do niezbędnych rozmiarów importochłonności produkcji. Jesteśmy głęboko zainteresowani, aby jeszcze bardziej zintensyfikować wymianę z krajami socjalistycznymi. Zasadnicze znaczenie ma dalsze pogłębienie współpracy z ZSRR.

Partia nasza niejednokrotnie odwoływała się do ludzi pracy o wzmożenie wysiłku, o dodatkową produkcję. Apele te zawsze spotykały się z pozytywną odpowiedzią. Dziś chodzi o to, by w oparciu o posiadane zasoby i środki wytwarzać więcej wyrobów wyższej jakości, by optymalnie wykorzystać istniejące możliwości kadrowe, materiałowe, energetyczne. Przypominając apel o uczczenie czynem 35-lecia Polski Ludowej, E. Gierek podkreślił, że czyny te powinny opierać się na poprawie organizacji pracy i wzroście jej wydajności. Zwracając się do klasy robotniczej o lepszą pracę, pamiętać trzeba, że jeszcze większa odpowiedzialność za wykonanie zadań ciąży na kadrze kierowniczej wszystkich szczebli.

Równie ważne jest ścisłe przestrzeganie sprawiedliwości w stosunkach społecznych i produkcyjnych. W warunkach względnego deficytu niektórych dóbr i świadczeń, sprawiedliwy ich rozdział urasta do rangi problemu politycznego. Obowiązkiem partii jest stawianie szczególnie wysokich wymagań moralnych całej kadrze kierowniczej. Pełniona funkcja nie może stać się okazją do osobistego urządzania się, do nadużywania różnego typu ułatwień.

Do najważniejszych zasad polityki PZPR należy stałe rozszerzanie zakresu i podnoszenie poziomu rozmowy partii z klasą robotniczą, z ogółem ludzi pracy, z całym narodem. Tylko wtedy, kiedy cała 3-milionowa partia będzie aktywna w kształtowaniu poglądów społecznych, w zwalczaniu fałszu i wrogości, potrafimy skutecznie przeciwdziałać plotce i czarnowidztwu, tworzyć atmosferę odpowiedzialności i rzetelnej pracy dla dobra kraju i narodu.

Wszystkie pozytywne przemiany w sytuacji narodu polskiego w XX w. — oświadczył E. Gierek — wiążą się z dążeniami i walką proletariatu polskiego. Symbolizują to dobitnie dwa doniosłe wydarzenia historyczne: powstanie KPRP 16 grudnia 1918 r. oraz Kongres Jedności Polskiej Klasy Robotniczej, na którym 15 grudnia 1948 r. połączyły się PPR i PPS, powołując do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

KPRP odegrała doniosłą rolę w budowaniu pozycji klasy robotniczej w nowo powstającym państwie, w walce o prawa ludu, o pokojową politykę. KPP — taką nazwę przyjęła ona na III Zjeździe w 1925 r. — wniosła do polskiego ruchu robotniczego leninizm. KPP była niezłomnym rzecznikiem jedności z Krajem Rad, solidarności ze wszystkimi siłami demokracji i socjalizmu w świecie. Zjednoczenie ruchu robotniczego w 1948 r. było dziejowym zwycięstwem polskiej klasy robotniczej. Kładło kres półwiekowemu rozbiciu polskiego proletariatu. Kongres Zjednoczeniowy nakreślił program budowy podstaw socjalizmu w Polsce, a zespolona na gruncie marksizmu-leninizmu partia polskiej klasy robotniczej stała się główną siłą przewodzącą narodowi w jego realizacji.

U progu lat 70-ych podjęliśmy nowy program budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Nasza partia i nasz naród mają uzasadnione prawo do satysfakcji z wielkiego postępu, jaki osiągnął nasz kraj dzięki realizacji uchwał VI i VII Zjazdów.

Całe doświadczenie 30-lecia potwierdza życiodajną siłę internacjonalizmu proletariackiego, historyczną doniosłość sojuszu i braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Budujemy patriotyczną jedność narodu polskiego. Każdemu, kto chce pracować uczciwie dla kraju, stworzyliśmy potrzebne warunki. We współczesnym świecie Polska należy do krajów przodujących pod względem zakresu praw obywatelskich, swobody myśli, wolności sumienia.

Niepodległość, bezpieczeństwo i pokój naszego narodu, to fundamentalne założenia polityki partii, polityki PRL. Niedawna moskiewska narada Doradczego Komitetu Politycznego jest dobitnym potwierdzeniem, iż podstawowym celem państw Układu Warszawskiego jest utrwalenie pokoju w Europie. Polska nadal będzie wnosić swój maksymalny wkład do realizacji wspólnej linii państw Układu Warszawskiego, zmierzającej do pogłębienia odprężenia.

W 1974 r. — przypomniał I sekretarz KC — w imieniu Polski wysunąłem na forum ONZ ideę podjęcia przez wszystkie państwa wielkiej sprawy wychowania społeczeństw w duchu pokoju. Obecnie na sesji Zgromadzenia Ogólnego dyskutowany jest nasz projekt odpowiedniej deklaracji. Radzi jesteśmy, że spotkał się on z poparciem tak wielu krajów i został przyjęty przez Komitet Polityczny ONZ. Razem z innymi krajami przywiązujemy szczególną wagę do rychłego zawarcia drugiego radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych. Polska, która pierwsza wysunęła ideę stref bezatomowych, wespół ze swymi sojusznikami opowiada się konsekwentnie przeciwko zwiększaniu zagrożenia, jakim dla Europy i świata jest kontynuacja wyścigu zbrojeń nuklearnych.

W obliczu złożonych problemów — oświadczył na zakończenie E. Gierek — które musimy podejmować i rozwiązywać, z wiarą patrzymy w przyszłość. Nasze czasy i dzieło, które podjęliśmy, stawiają wielkie wymagania całemu społeczeństwu, najwięcej jednakże wymagać musimy od siebie, od 3-milionowej rzeszy PZPR-owców. W 1980 r. przypada statutowy termin zwołania kolejnego VIII Zjazdu Partii, który zastanowi się nad programem rozwoju Polski w następnej dekadzie. Zadecydują o tym programie z jednej strony materialne wyniki, które osiągnęliśmy w obecnym 10-leciu, z drugiej — doświadczenia jakie zdobędziemy, poziom obywatelskiej świadomości i obywatelskiego zaangażowania, na jaki potrafimy się wznieść wszyscy razem. Umacniajmy naszą partię, wytrwale wcielajmy w życie jej program, wszędzie i zawsze okażmy się godni najlepszych tradycji polskiego ruchu robotniczego, naszej najwyższej powinności, którą jest służenie narodowi polskiemu, budowa siły i zasobności, umacnianie międzynarodowej pozycji Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Co słychać?

Z początkiem przyszłego roku Stowarzyszenie Przedsiębiorstw Hotelarskich na Costa del Sol w Hiszpanii wprowadza ubezpieczenie turystów od deszczu. Ubezpieczenie to umożliwi turystom zwrot kosztów podróży i pobytu w razie deszczu na hiszpańskim wybrzeżu Morza Śródziemnego. Ponieważ tereny te znane są z doskonałej pogody, można mniemać, że nowa forma ubezpieczenia została wprowadzona nie tyle z myślą o turystach, ile o własnej kieszeni...

Zanieczyszczenie Rudawy

(Dokończenie ze str. 1)

Trzeba było częściowo spuścić wodę z pobliskich stawów rybnych do kanału, którym płynie woda do zakładu uzdatniania i w celu jego przepłukania, przy stałym prowadzeniu badań laboratoryjnych wody Rudawy. Przepłukiwano też inne urządzenia. Uruchomiono koagulację dla dodatkowego oczyszczenia wody przed ponownym podaniem jej na filtry.

MPWiK dowoziło wodę do pozbawionych jej dopływu szpitali oraz do piekarń przy ul. Mazowieckiej i Przemysłowej. Wraz z dyrekcją Zakładów Rybnych badano wodę w stawach, gdzie hoduje się ryby, m. in. na świąteczne zaopatrzenie Krakowa, aby stwierdzić, czy i tutaj nie nastąpiły jakieś przecieki.

Badania prowadzone przez MO i Prokuraturę ustalą winnych tego skandalicznego wydarzenia, które wg wstępnych rozeznań wydarzyło się na terenie działania Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego, z siedzibą przy ul. Garbarskiej 18.

Dopływ wody po gruntownym przepłukaniu urządzeń wznowiono przed godz. 2 w nocy, stopniowo uruchamiając wszystkie filtry. Dziś mogą istnieć jeszcze trudności z poborem wody wskutek maksymalnego wyczerpania zbiorników, zapowietrzenia niektórych rurociągów, a także zwiększonego zapotrzebowania i poboru. Największe trudności z wodą mogą wystąpić w rejonach ul. Basztowej, Worcella, Montelupich, Starego i Nowego Kleparza, ul. św. Marka. (bp)

Kronika wypadków

● **Wczoraj o 17.40 w Myślenicach, na ul. Daszyńskiego, autobus potrącił idącą prawą stroną jezdni Anielę Moskali (l. 68, zam. w Stróży), która poniosła śmierć na miejscu.**

● **W ciągu minionej doby na drogach woj. miejskiego krakowskiego zdarzyło się 13 wypadków, w których 13 osób zostało rannych. MO zanotowała 6 kolizji.**

W WARSZAWIE odbyła się 13 bm. sesja poświęcona 30-leciu działalności Instytutu Badań Literackich PAN. Z tej okazji list z gratulacjami przesłał pracownikom IBL przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

13 BM. dobiegły końca zasadnicze czynności Narodowego Spisu Powszechnego 1978 r. Na kwestionariusze spisowe przeniesiono blisko 850 mln informacji. Za kilka dni rozpocznie się opracowywanie danych zebranych w trakcie spisu.

Z KRAJU

W SIEDZIBIE Pen-Clubu w Warszawie odbyła się 13 bm. uroczystość wręczenia nagród tego stowarzyszenia za wybitne osiągnięcia w twórczości edytorskiej, które przyznano Juliuszowi Wiktorowi Gomulickiemu i Pawłowi Hertzowi.

13 BM. zakończyły się w Warszawie obrady XVI sesji stałej polsko-węgierskiej komisji współpracy gospodarczej. Z dotychczasowego przebiegu wymiany handlowej wynika, że ustalenia wieloletniej umowy na lata 1976—80 zostaną przekroczone o ok. 15 proc.

Echa DNIA

Spotkania z okazji doniosłych rocznic

Wczoraj odbyło się spotkanie Egzekutywy KD PZPR Śródmieście z I sekretarzem, **Adamem Kawalcem** na czele, z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego, zorganizowane z okazji 60. rocznicy powstania KPP i 30. rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano podczas spotkania: **Józefa Zapałę, Adama Lenczowskiego, Jana Jurka** i **Józefa Korcza**, a Krzyżem Kawalerskim OOP — **Władysława Bieńka.**

Następnie w Zakładach im. Szadkowskiego odbył się uroczysty koncert pt. „Młodzież swym ojcom" zorganizowany przez ZD ZSMP Śródmieście oraz młodzież szkół i dzielnicy. Podczas koncertu wręczone zostały 32 Krzyże Kawalerskie OOP oraz 2 Złote Krzyże Zasługi. Podczas podobnej imprezy, która odbyła się w Technikum Górnictwa Odkrywkowego z udziałem przedstawicieli załogi KZPG „Stomil", wśród których znajdowało się 65 b. członków PPR i PPS, wręczono 3 Krzyże Kawalerskie OOP, zaś 6 członków ZSMP otrzymało legitymacje kandydackie PZPR.

Zadania ogniw ZSL w Nowosądeckiem

W Nowym Sączu odbyła się wczoraj z udziałem prezesa NK ZSL, **St. Gucwy**, narada prezesów gminnych komitetów i kół ZSL z terenów województwa, poświęcona zadaniom ogniw Stronnictw w aktywizowaniu wsi i rolnictwa. Wzięli w niej udział: sekretarz KW PZPR, **A. Rączka**, wojewoda, **L. Bafia** i prezes WK ZSL, **Z. Barylak.**

Konferencja zootechników

Wczoraj rozpoczęła się w Krakowie, ogólnopolska konferencja nt. „towarowego krzyżowania bydła", zorganizowana przez Instytut Zootechniki. Celem konferencji jest przekazanie do praktyki rolniczej najnowszych wyników badań naukowych — prowadzonych i koordynowanych przez Instytut — w zakresie krzyżowania towarowego bydła ras miejscowych z buhajami, ras mięsnych włoskich i francuskich. W obradach biorą udział naukowcy z krakowskiego Instytutu Zootechniki oraz z Akademii Rolniczych Poznania i Wrocławia. (ag)

Ś. † p.

z Fujawów

Maria Bogdanowiczowa

nasza najukochańsza Żona, Matka, Babcia i Siostra — po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Panu dnia 11 grudnia 1978 roku.

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA odprawiona zostanie w kościele parafialnym SS Norbertanek, w poniedziałek 18 grudnia, o godzinie 8.30.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w tym samym dniu, o godzinie 12 z kaplicy na cmentarzu Podgórskim.

Pogrążeni w głębokiej żałobie i smutku

MĄŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Na krakowskich Plantach...

Fot. MICHAŁ KASZOWSKI

Straty sięgają miliardów

Nie stać nas na produkcję towarów niskiej jakości

Kłopoty rynkowe... Dokuczają nam co dzień — to prawda. Ale musimy pamiętać, że dopiero od roku 1977 zachodzą u nas ważne zmiany w strukturze produkcji naszego przemysłu — właśnie na rzecz rynku. Jest wiele dróg poprawy sytuacji zaopatrzeniowej. Jedną wszakże z najważniejszych jest niedopuszczanie do produkcji złej pod względem jakości. Sprawa to tym istotniejsza, że obecnie, kiedy odczuwamy niedostatki wielu surowców i materiałów, ich marnowanie na produkcję wadliwą, tandetną — przynosi skutki zwielokrotnione.

STAN w dziedzinie jakości wymaga znacznie szybszego postępu. Mówi się o tych kwestiach zwłaszcza teraz — u progu debaty nad kształtem planu na rok 1979 i w toku podejmowania przez liczne załogi czynu 35-lecia.

Tu i ówdzie widać już zresztą oznaki istotniejszego postępu, choć proces ten jest jeszcze dość powolny. Na szczególną na tym tle uwagę zasługują godne upowszechnienia wysiłki przemysłu maszynowego, a zatem tej wielkiej branży, w której precyzja, jakość, niezawodność odgrywają kluczową rolę.

Przemysł ten — od tego trzeba zacząć — osiągnął w I półroczu br. wysoką dynamikę produkcji w ogóle, a rynkowej w szczególności. Wzrost wartości sprzedaży w stosunku do I półrocza ub. roku o 9 proc. wystawia dobre świadectwo załogom fabryk elektromaszynowych. Przyczyniają się one w ten sposób wyraźnie do utrzymania wciąż napiętej równowagi pieniężno-rynkowej.

Zadania tego przemysłu nie sprowadzają się jednak tylko do ilości i asortymentu. Niezbędne jest tu ciągłe unowocześnianie wyrobów, urozmaicanie ich modeli, a nade wszystko nieustanne podnoszenie jakości produkcji. Nigdzie tak, jak w tym przemyśle, problem jakości nie decyduje w tak dużym stopniu o użyteczności, przydatności i walorach eksploatacyjnych wytworzonych artykułów. Jakakolwiek niesprawność, jakikolwiek błąd w technologii lub montażu, bardzo często dyskwalifikuje wyrób, czyni go po prostu niezdatnym do użytkowania. Dlatego właśnie przywiązuje się obecnie do tych spraw tak wielką wagę.

EFEKTY? Oto niektóre z nich. W zeszłym roku liczba wyrobów opatrzonych znakiem „Q" wzrosła ze 105 do 418, a znakami „1" o 691 — do prawie 4,5 tys. Warto wskazać, że otrzymały je głównie towary rynkowe i eksportowe, a ich sprzedaż zwiększyła się w 1977 r. o ponad 44 proc. Jednocześnie w bież. roku nastąpił dalszy wzrost liczby wyrobów, opatrzonych znakiem „Q" (o ok. 80 do 500) oraz znakiem „1" aż o 1 tys. — do 5,5 tys.

O tym, że możemy wytwarzać produkty o najwyższym światowym standardzie, dobrze zaprojektowane i starannie wykończone, świadczą setki przykładów z naszych, renomowanych przedsiębiorstw. Znajdują się one zresztą nie tylko w przemyśle maszynowym, ale również w innych gałęziach przemysłowych i bynajmniej nie wyróżniają się jakimiś nadzwyczajnymi urządzeniami. Wyróżniają się natomiast rzetelnością, gospodarnością, pełnym poczuciem odpowiedzialności załóg za powierzone im środki i za realizację wyznaczonych im zadań.

GDYBY pozostałe zakłady — finalne i kooperacyjne — z równą odpowiedzialnością podchodziły do swoich obowiązków, nie notowalibyśmy dużych jeszcze strat, wynikających z nadmiernej ilości braków, z odrzucania przez handel wadliwych partii towarów, z reklamacji zgłaszanych przez nabywców.

W naszym przemyśle kwota strat z tytułu braków (produkcji zdyskwalifikowanej) sięga rocznie kilkunastu miliardów zł, a łączne ewidencjonowane straty, ponoszone wskutek niskiej jakości produkcji — kilkudziesięciu miliardów. Do tego dochodzą jeszcze szkody pośrednie, szacowane dodatkowo na setki milionów złotych...

Czas najwyższy, aby straty te wyeliminować. To musi stać się jednym z naczelnych zadań.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Zaczęło się przed 700 laty

Najnowsze dzieje najstarszego Towarzystwa

TOWARZYSTWO STRZELECKIE — BRACTWO KURKOWE, powstało w naszym mieście 700 lat temu. Jego zadaniem było wraz z organizacjami cechowymi bronienie miasta przed naporem wrogów. W razie nieprzyjacielskiego ataku — bracia kurkowi pierwsi stawali na murach do walki. W czasie pokoju kilka razy w tygodniu bracia kurkowi ćwiczyli na strzelnicy zwanej celestatem z kusz i łuków, potem z broni palnej, a nawet z armat (na polach kazimierzowskich za miastem).

Doceniali jego rolę w średniowieczu polscy królowie, toteż obdarzali Bractwo różnymi przywilejami, a król Zygmunt August sfinansował Bractwu w 1565 roku srebrnego Kura — cenny dar przechowywany dziś w Muzeum Historycznym m. Krakowa.

Otoczone opieką ojców miasta, Bractwo Kurkowe przekazuje społeczeństwu, a zwłaszcza młodzieży tradycję rycerskich cnót krakowskich obywateli z minionych wieków. Te tendencje do pielęgnowania tradycji narodowych sprawiły, że po czasach upadku swej działalności, dźwigało się ono wciąż z powrotem do życia.

OSTATNIO WŁADZE naszego miasta przyznały Bractwu nowy, piękny lokal przy ul. Mikołajskiej 16. Zdążyło się już ono tam zadomowić. Pomogły mu w tym rozmaite instytucje, a przede wszystkim Izba Rzemieślnicza w Krakowie, cechy oraz spółdzielnie rzemieślnicze, które przystępując na członków wspierających Bractwa zadeklarowały dotacje finansowe i prace społeczne, tak potrzebne w okresie organizacyjnym. Spółdzielnia Rzemieślnicza Malarzy „Dekoracja" w ramach czynu społecznego wymalowała lokal. Prezydium KK SD przekazało meble, dotacjami finansowymi i pracą społeczną służyło i służy nadal Woj. Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług.

Dzięki tej pomocy w lokalu przy ul. Mikołajskiej jest coraz piękniej. W sali odczytowej nazwanej „portretową" zawisły portrety współcześnie wybieranych królów, jest też już sporo pamiątek ofiarowywanych przez członków i sympatyków Towarzystwa. Rozpoczęto działalność kulturalno-oświatową. Odbywają się więc prelekcje, spotkania, dyskusje.

Prezes Zarządu dr Wincenty Bogdanowski i sekretarz mgr Władysław Wiciński obiecują, że tu przy ul. Mikołajskiej zacznie się nowy i aktywny okres już nowożytnej historii Towarzystwa. Zresztą oddajmy głos Władysławowi Wicińskiemu:

— BRACTWO KURKOWE pragnie być Towarzystwem wiodącym w życiu kulturalnym naszego rzemiosła. Oczywiście najważniejsze w tej chwili to jak najszybsza adaptacja nowego lokalu nadającego się wspaniale do działalności mającej charakter klubowych spotkań. Obecnie wszystko zależy więc od nas samych, od naszej aktywności. Nawiązaliśmy współpracę z Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, pragniemy korzystać z wiedzy jego członków o historii i zabytkach naszego miasta, z którą przecież od tak dawna związane jest Bractwo. Uczestniczymy we wszystkich uroczystościach obchodzonych w Krakowie, a nasze stroje dodają blasku tym uroczystościom. Oprócz koła prelegentów, do którego należy organizowanie co miesiąc odczytów, działają sekcje: strzelecka, oraz wspólnych zainteresowań (szachowa, łowiecka i inne).

Jednym z najważniejszych celów stojących przed nami obecnie jest odzyskanie dawnego celestatu (strzelnicy) przy ul. Lubicz 16, w Ogrodzie Strzeleckim. W roku 1827 Bractwo Kurkowe zakupiło plac między ulicami: Bosacką, Topolową, Rakowicką i Lubicz i wybudowało tam swoją siedzibę wraz ze strzelnicą. Dziś ten XIX-wieczny zabytkowy budynek, od dawna nie remontowany, niszczeje. Częściowo wykorzystuje go Klub Sportowy „Olsza" m. in. na ćwiczenia gimnastyczne dzieci. Nie jest to chyba najlepsze przeznaczenie dla zabytku, szczególnie, że prawowity właściciel, jakim jest Bractwo godnie zająłoby się przywróceniem mu dawnej świetności, a przede wszystkim ocaleniem przed całkowitą zagładą. W jego odbudowę chętnie włączy się całe rzemiosło. Chcemy urządzić tam stałe muzeum Bractwa, pragniemy zgromadzić pamiątki znajdujące się obecnie w rękach prywatnych — dawnych działaczy Bractwa czy ich potomków. Stąd pozwalam sobie na mały apel pod adresem władz, by przychylnie ustosunkowały się do naszej propozycji i powzięły decyzję pozwalającą na odzyskanie strzelnicy.

A do wszystkich tych, którzy w swych domach posiadają przedmioty dotyczące Bractwa Kurkowego zwracamy się się tą drogą z prośbą o przekazywanie ich nam za odpłatnością lub w formie darowizny, a także wypożyczeń. Zgłoszenia przyjmujemy w godzinach od 10 do 12, tel. 216-94 przy ul. Mikołajskiej 16, codziennie. (bog)

Z SALI KONCERTOWEJ

Capella Cracoviensis i francuscy fleciści

Flet jest instrumentem o proweniencji sięgającej zamierzchłej starożytności. Na przestrzeni dziejów przeszedł oczywiście ogromną ewolucję i obecną postać nadała mu dopiero połowa XIX w. W późnym baroku, rokoku, w okresie panowania stylu galant był ulubionym instrumentem kompozytorów, często wykorzystywanym w muzyce kameralnej właśnie z uwagi na swój subtelny, elegancki dźwięk, świetnie pasujący do wytwornych, komnatowych wnętrz. Na flecie grywali monarchowie: Stary Fryc pruski i nasz król Staś.

Wczorajszy koncert Capelli Cracoviensis w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach dał krakowskim melomanom znakomitą okazję do prawdziwego rozkoszowania się właśnie muzyką fletową. Oto bowiem dwoje francuskich flecistów — Georges Loustalot i jego uczennica Monique Duval — wykonało z naszą krakowską Capellą, pod dyrekcją Stanisława Gałońskiego, IV koncert Brandenburski J. S. Bacha (solo skrzypcowe grał w nim Krzysztof Śmietana) i Koncert na 2 flety G-dur Domenico Cimarosy (ostatnią jego część bisowano).

Goście z Francji grali bardzo dobrze. W Krakowie koncertowali po raz pierwszy, choć jest to już ich trzecia wizyta w Polsce. Ziomkowie wielkiego Jean-Pierre Rampala działają w Lourdes i koncertują po całej Europie. Georges Loustalot jest dyrektorem Wielkanocnego Festiwalu Oratoryjnego w Lourdes. W przyszłym roku zainaugurują go po raz pierwszy Polacy: pod dyrekcją St. Stuligrosza soliści oraz Chór i Orkiestra Filharmonii Poznańskiej dadzą Requiem Mozarta.

Na koncercie usłyszeliśmy także pięknie zagrane przez zespół Gałońskiego Concerto in La maggiore Antonia Vivaldiego oraz Concerto grosso op. 6 nr 8 g-moll „Na Boże Narodzenie" Arcangelo Corelliego, którym Capella Cracoviensis rozpoczęła swe muzyczne produkcje. Wieczór przyniósł wiele radości słuchaczom, choć Corelliego grano — jak na mój gust — nieco przyciężko (Capella ma pewną tendencję do grania nieraz zbyt dużym dźwiękiem).

Program będzie powtórzony dziś w Nowym Sączu na „Wieczorze u Prezydenta", zaś w piątek i sobotę w Filharmonii Wrocławskiej.

ANNA KURAŚ

pocztylion echa

Ta sama renta

Z. K. Zawada. Jestem rencistą, pobieram 1530 zł z ZUS-u. Oboje z żoną mieliśmy 60 arów ziemi dających w skali rocznej 2300 zł. W br. przepisaliśmy ziemię na córkę, tak że nie posiadamy nic. Czy należy mi się z tego tytułu jakaś podwyżka renty?

Dochodowość, którą dawała Panu ziemia nie powodowała zawieszenia renty. Pobierał Pan świadczenie w całości tak, że obecnie nie ma podstaw do wyższej wypłaty. Jedynie — o ile żona spełnia określone warunki — może Panu przysługiwać na nią zasiłek. Szczegółowych informacji udzieli Panu Wydz. Rent ZUS, Kraków, Pędzichów 27, który winien Pan zawiadomić o zrzeczeniu się ziemi na rzecz córki. (mar)

Nie pozbawia uprawnień

Z. L. Korzystam z przedłużonego urlopu wypoczynkowego — sześciotygodniowego. Czy w związku z tym mogę korzystać z wolnych sobót?

Może Pan — na zasadach ogólnie obowiązujących, bowiem fakt korzystania z 6-tygodniowego urlopu wypoczynkowego nie pozbawia pracownika uprawnień do korzystania z dodatkowych dni wolnych. (JP)

Tylko inwalidzi

K. K. Czy istnieje ustawa zezwalająca mężczyźnie na przejście na emeryturę w wieku 60 lat przy 35-letnim stażu pracy? 60 lat ukończę w grudniu przyszłego roku...

Gdyby ukończył Pan 60 lat do 30 września 1979 mógłby skorzystać Pan z ustawy nr 100 zezwalającej na wcześniejsze przejście na emeryturę. Ponieważ wiek emerytalny kończy Pan po tym terminie istnieje możliwość przejścia na emeryturę tylko wówczas jeśli zostałby Pan zakwalifikowany do jednej z trzech grup inwalidzkich, z tym, że przy III grupie wówczas jeśli inwalidztwo nastąpiło na skutek wypadku w pracy lub choroby zawodowej. (mar)

Młodociany w pracy?

J. K. Czy młodociany może podjąć pracę? Jakie warunki wymagane są przy przyjęciu do pracy?

Młodociany, który ukończył 15 lat i szkołę podstawową może być zatrudniony, jeżeli przedstawi świadectwo lekarskie stwierdzające, że praca danego rodzaju nie zagraża jego zdrowiu. (lw)

Przewodnik terenowy

Czytelniczka. Czy w Krakowie są możliwości ukończenia kursu na przewodnika terenowego?

Jak nas poinformowano w Zarządzie Wojewódzkim PTTK (Westerplatte 5), kursy takie organizowane są przeciętnie co 2 lata. W br. np. odbyły się trzy różne kursy — przewodników beskidzkich, tatrzańskich oraz zakładowych po Skawinie. W przyszłym roku rozpocznie się kurs przewodników zakładowych po Hucie im. Lenina, a jeżeli zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów odbędzie się również kurs przewodników terenowych. (ms)

Naprawa nart

S. Ż. Czy jest w Krakowie zakład świadczący usługi w zakresie przeglądu i przygotowania do sezonu nart i wiązań?

Naprawą, konserwacją i montażem wiązań narciarskich zajmują się w naszym mieście wyłącznie zakłady prywatne m. in. przy ul. ul. Karmelickiej 56, Garbarskiej 8, Rajskiej 18 i w Rynku Głównym 45. Dwa ostatnie wykonują również klejenie nart. (ms)

Dla krajowych

T. Sz. Dwie moje córki studiują, jedna w kraju, druga za granicą. Czy na obie należy mi się zasiłek rodzinny?

Nie. Zasiłek przysługuje Pani wyłącznie na córkę, która uczy się w kraju i pozostaje faktycznie na utrzymaniu Pani. (mar)

POLISA POSAGOWA

wartościowym i oryginalnym prezentem gwiazdkowym *dla* każdego dziecka!

Zawsze myślimy o naszych dzieciach z czułością i troską, by zapewnić im radosne dzieciństwo, pogodną młodość i stabilizację życiową.

Myśląc o ich przyszłości często niepokoimy się, czy zdołamy zabezpieczyć wszystkie ich potrzeby materialne.

Dlaczego jednak przypominamy o tym akurat w miesiącu grudniu, gdy zbliżają się święta i Nowy Rok? No bo zbliża się Gwiazdka. A wiadomo, że Gwiazdka to choinka, a pod choinką prezenty.

Wybór prezentu pod choinkę w wielu przypadkach jest trudny i najczęściej się zdarza, że upragniona zabawka szybko staje się nieciekawa. Dlatego też kupując upominek dziecku powinniśmy się zastanowić czy będzie on pożyteczny.

Rzadko jednak zdarza nam się sprawić dziecku prezent, który byłby i ciekawy i procentował w dalszych latach jego życia. **Takim prezentem jest na pewno polisa posagowa PZU, która dopiero po latach nabierze szczególnej wartości i przyniesie dużo radości.**

Posiadane ubezpieczenie zapewni dziecku wypłatę umówionej sumy, gdy osiągnie ono wiek określony przy zawarciu umowy. Otrzymane pieniądze, tak bardzo potrzebne w tym okresie życia, można wykorzystać na różne cele, w zależności od potrzeb i upodobań, a szczególnie **na założenie własnego gospodarstwa, zakup mieszkania itp.**

Suma ubezpieczeniowa, wraz z oprocentowaniem, **może być również wypłacana w okresie studiów w formie stypendium.**

Warto też wiedzieć, że ubezpieczenie posagowe zostało w br. uatrakcyjnione **premią w wysokości 20 proc. nominalnej sumy ubezpieczenia dla uposażonego dziecka po ukończeniu szkoły średniej lub specjalnej.**

Państwowy Zakład Ubezpieczeń proponuje więc rodzicom i opiekunom, aby zastanowili się nad zawarciem ubezpieczenia i wśród wielu drobiazgów umieścili pod choinką polisę, która w przyszłości ułatwi dziecku start życiowy.

Szczegółowe informacje można uzyskać we wszystkich inspektoratach PZU oraz u pośredników ubezpieczeniowych.

Dla ułatwienia podajemy numery telefonów jednostek PZU na terenie woj. miejskiego krakowskiego:

- ◇ **I Inspektorat — miasto Kraków, nr 251-25 Podgórze nr 644-82**
- ◇ **IV Inspektorat** (Liszki, Czernichów, Skawina, Wieliczka, Biskupice, Mogilany, Świątniki, Kłaj, Niepołomice, Drwina) **nr 288-11**
- ◇ **V Inspektorat** — (Alwernia, Krzeszowice, Zabierzów, Wielka Wieś, Michałowice, Iwanowice, Skała, Jerzmanowice-Przeginia, Sułoszowa, Trzyciąż, Gołcza, Zielonki) — **nr 219-63**
- ◇ **VI Inspektorat** — NOWA HUTA — **nr 410-16** — MYŚLENICE — **nr 203-65.** — PROSZOWICE — **nr 70.**

K-8599

Kupno

BUTY narciarskie nr 44 lub 45 kupię. Tel. 156-84, po 18-tej. g-72082

KASY ogniotrwałe nr 1—2 kupię. Bochnia, ul. Kowalska 19. g-72094

CIĄGNIK C-330 lub podobny, nowy albo w dobrym stanie — pilnie kupię. Kraków, tel. grzecznościowy 722-31. g-72042

Sprzedaż

KOŻUCHY — damski, męski — nowe. Kotlarska 5/5, godz. 15—20. g-71932

KOŻUCH damski, biały — sprzedam. Tel. 624-77. g-72037

FIAT 126 p, rok 1976, stan bardzo dobry. Tel. 182-03, po 16-tej.

KOŻUSZEK damski włoski — sprzedam. Tel. 296-63, po południu. g-71561

IFĘ 9 sprzedam. — Tel. 130-33 wew. 367. g-71714

REGAŁY, wersalkę, ławę — sprzedam. Tel. 159-38. g-72119

PIĘKNY damski kożuch brązowy, zagraniczny, oraz płaszcz czarny skórzany — sprzedam. Tel. 142-92. g-70824

WZMACNIACZ PA 107 — sprzedam. Tel. 314-94. g-72049

KOŻUCHY — damski i męski, irańskie — sprzedam. Kraków, Plac na Groblach 12/9, po godz. 18. g-72054

ENCYKLOPEDIĘ czterotomową — sprzedam. — Oferty 72092 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FIATA 125 p nowego — zamienię na mniejszy. Wieliczka, Krakowska 17, tel. 875. g-72070

WARTBURG 353, rok 1973, stan bardzo dobry — sprzedam. Myślenice, Rzemieślnicza 21, tel. 20-024, po 20-tej. g-72068

SUKNIĘ biała, zagraniczna z kapeluszem oraz kredens i stół kuchenny — sprzedam. Ul. Krakowska 32/5, godz. 9—20. g-72066

FUTRO damskie, rozmiar średni — sprzedam. Tel. 288-39, godz. 9—12. g-72064

SPODNIE Jordans Jeans szczupłe. Os. Słoneczne 6/15. g-72063

WOALKĘ ślubną i magnetofon Grundig — sprzedam. Tel. 718-32. g-72061

KOŻUCH i kożuszek włoski damski — sprzedam. Tel. 408-58. g-72059

ZEGAREK elektroniczny kwarcowy — sprzedam. Botaniczna 10/2. g-72057

KOŻUCH włoski sprzedam. Tel. 326-58. g-72129

KOŻUCH damski średni, sprzedam. Telefon 358-51. 72218-g

KOŻUCH damski turecki — sprzedam. Tel. 184-95, po godz. 20. g-72058

RADIOMAGNETOFONY Grundig oraz japońskie — sprzedam. Oferty 72132 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Lokale

NOWA Huta — centrum! Trzy pokoje z kuchnią, superkomfortowe — zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 72084 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ do wynajęcia. — Oferty 72090 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POKOJU niekrępującego poszukuje pracujący mężczyzna. Oferty 72089 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie rencistkę w zamian za pomoc w pracach domowych. Zgłoszenia: Krowoderska 42/7 (w podworcu). g-72087

WYNAJMĘ pokój małżeństwu lub 2 osobom. Teligi 18/47. g-72075

WYNAJMĘ pokój małżeństwu lub 2 osobom. Teligi 16/61. g-72074

STUDENTKI wynajmą garsonierę, pokój z kuchnią lub dwa pokoje. Tel. 857-63, po 18-tej. g-72071

M-4 własnościowe, 58,2 m2 — zamienię na M-3, tylko na terenie Nowej Huty. Oferty 72067 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ natychmiast garsonierę własnościową. Tel. 288-17. g-72062

MIESZKANIE — 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, w centrum, zamienię na mniejsze superkomfortowe. Telefon 290-91. g-72065

POKÓJ z kuchnią, superkomfortowe, w centrum Nowej Huty — zamienię na większe w Nowej Hucie. Warunki korzystne. Oferty 72056 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pilnie pokoju. Oferty 72127 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

STUDENT, bez nałogów, pilnie poszukuje garsoniery lub pokoju z kuchnią, w śródmieściu. Tel. 558-43, po 20-ej. 72053-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje garsoniery lub samodzielnego pokoju. Oferty 72052 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ superkomfortową, okolica Kazimierza Wielkiego — zamienię na pokój z kuchnią, superkomfortowe. Tel. 573-06 — lub oferty 72050 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

BYDGOSZCZ centrum! Mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, 56 m2, taras — zamienię na mniejsze w Krakowie. Oferty 72036 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE własnościowe M-4 na os. Bieżanów — sprzedam. Tel. 220-11 wew. 331. g-72047

DOZORCOSTWO 2-pokojowe — zamienię na większe lub równorzędne. Może być kwaterunkowe lub spółdzielcze. Warunki do uzgodnienia na miejscu. Nowa Huta, os. Handlowe 8/85. g-72108

TRZYPOKOJOWE kwaterunkowe M-4 (Krowodrza) — zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 72112 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ komfortowy do wynajęcia w centrum dla studentki. Tel. 388-16. g-71984

MŁODY, samotny, poszukuje nie umeblowanego pokoju. Oferty 71784 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM w pełni uzbrojoną działkę z rozpoczętą budową domku jednorodzinnego na Woli Duchackiej. Oferty 72055 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WIELICZKA! Budowlaną parcelę sprzedam. Oferty 72073 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MISTRZ ogrodnik poszukuje odpowiedniego terenu na założenie gospodarstwa ogrodniczego lub kupi już istniejące. Oferty 72121 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Krakowie parcelę o powierzchni 9,44 a, uzbrojoną, z możliwością budowy warsztatu rzemieślniczego. Kraków, ul. Rozdroże 15. g-71946

Różne

KIEROWCĘ „malucha", który wieczorem 7. XII. podwiózł studentkę z Urzędniczej na os. Złoty Wiek, proszę o zwrot paczki, za nagrodą. Tel. 329-78, po 20-tej. g-72026

PRZYJMĘ dozorcostwo. Warunek mieszkanie. — Oferty 71956 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Usługi złotniczo-jubilerskie

z powierzonego materiału, **WYKONUJĄ** w krótkich terminach — **ZAKŁADY USŁUG JUBILERSKICH**

WUSP CROMADA

Oddziału Usług Metalowych i Elektrotechnicznych „AUTOMAT" w Krakowie:

▲ ul. MAZOWIECKA nr 41
▲ osiedle KAZIMIERZOWSKIE nr 30

czynne w godzinach 11—19 ◆ w soboty 11—18. ◆ DROBNE NAPRAWY NA POCZEKANIU.

K-8639

Praca

PRZYJMĘ na bardzo dobrych warunkach panią do pomocy w domu i opieki nad dziećmi. Ul. Powstańców 26/83. g-72008

MIESZKANIE posprzątam. Tel. 454-77. g-72043

ZAKŁAD introligatorski zatrudni fachowca — emeryta, emerytkę — w niepełnym wymiarze godzin. Witold Bartyzel, Kraków, pl. Kossaka 4, tel. 288-72. g-72039

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi ucząc angielskiego. Oferty 72285 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

Nauka

UDZIELAM lekcji matematyki. Zakres liceum i technikum. Reinfuss, Paulińska 22 m 3. g-71118

DO nauki introligatorstwa przyjmę ucznia — uczennicę. — Witold Bartyzel, Kraków, pl. Kossaka 4, tel. 288-72. g-72040

Matrymonialne

WDOWIEC, lat 52, wysoki, posiadający mieszkanie — pozna miłą panią do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty 72295 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNI! Ciekawe oferty proponuje Biuro Matrymonialne „Rodzina", skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 6.

PANA wyjątkowo wartościowego, po studiach, lat 26—34, poznam w celu matrymonialnym. — Oferty 72083 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MGR inż., interesująca, 165 cm wzrostu, mieszkanie — pozna kulturalnego pana lat 28—33, po studiach, lubiącego turystykę. Cel matrymonialny. — Oferty 72060 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNI! Oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka", 90-434 Łódź, Piotrkowska 133.

MŁODOCIANI

FABRYKA MASZYN i URZĄDZEŃ PAKUJĄCYCH ZAKŁAD NR 2 w KRAKOWIE, ul. BAJECZNA 2

w porozumieniu z **KOMENDĄ KRAKOWSKĄ OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY**

ogłasza przyjęcia *do* OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

dochodzącego — rocznego, dla młodocianych chłopców, w wieku 16—18 lat — w celu przyuczenia w zawodzie ŚLUSARZA-TOKARZA.

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się:

— **w Dziale d. s. Pracowniczych Zakładu w Krakowie, ul. Bajeczna 2, os. Dąbie** — (dojazd tramwajami nr 7, 17, 9 i 22).

Zgłaszając się do hufca należy zabrać ze sobą:

- ▲ dowód osobisty rodziców (do wglądu)
- ▲ świadectwo z ukończonej ostatniej klasy szkolnej
- ▲ dwie fotografie
- ▲ pisemną zgodę rodziców na przyuczenie zawodowe w OHP.

Uczestnicy Ochotniczego Hufca Pracy uzupełniać będą wykształcenie podstawowe z zakresu klasy VIII oraz teoretyczne przysposobienie do zawodu, z równoczesną praktyczną nauką zawodu.

MŁODZI KOLEDZY! — NIE ZWLEKAJCIE! ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA! — Przed WAMI szansa zdobycia poszukiwanego i dobrze wynagradzanego zawodu

K-8613

ZAKAZ SPRZEDAŻY choinek jodłowych

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie informuje, że **w bieżącym roku, z uwagi na konieczną ochronę jodły, niezwykle ważnego w terenach podgórskich i górskich gatunku lasotwórczego, W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM SPRZEDAWANE BĘDĄ WYŁĄCZNIE CHOINKI ŚWIERKOWE.**

Ostrzega się zatem kupujących, że każda choinka jodłowa naturalna — tak z lasów państwowych jak i niepaństwowych, będzie pochodziła z nielegalnego wyrębu i jej posiadacz (nabywca) będzie karany mandatem, a choinka jodłowa skonfiskowana.

K-8222

KOMUNIKATY

Zakład Energetyczny Kraków unieważnia plombownicę monterską o znakach EZ-8/351.

K-8640

FIAT 126 p

to nadzwyczajna, dodatkowa premia, w najbliższej grze — **w niedzielę 17 grudnia w DUŻYM LAJKONIKU**

- ▲ **na 6-cyfrową końcówkę banderoli** (do rozlosowania, a na pozostałe motorower „Komar")
- ▲ **na 5-cyfrową końcówkę banderoli — motorower „Komar".**

Ponadto liczne premie w wysokościach zaplanowanych do gier grudniowych, o łącznej wartości ponad 500.000 złotych. K-8625

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"

zawiadamia swoich PT Klientów, że **w okresie do dnia 31 grudnia 1978 roku, wszystkie gminne spółdzielnie na terenie województwa miejskiego krakowskiego i składy na terenie m. Krakowa**

prowadzą

wolnorynkową sprzedaż cementu hutniczego „250"

Odbiór własnym transportem kupującego, bezpośrednio z Cementowni w Nowej Hucie.

Dodatkowe informacje w tym zakresie można uzyskać telefonicznie pod nr 231-36, 659-48, 427-73, 611-14, 220-11, wewn. 53.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w bazach Gminnych Spółdzielni oraz w składach Oddziału Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi w Krakowie.

K-8606

W nowohuckiej szkole

Najstarsza nowohucka placówka oświatowa — Zespół Szkół Elektrycznych nr 2 przed 20 laty podjęła uchwałę o gabinetowym systemie nauczania i realizowała ją systematycznie.

Sprzęt wykonywano w ramach prac dyplomowych, zdobywano w zakładach pracy. Nauczyciele, rodzice i uczniowie poświęcili wiele wolnego czasu na bezinteresowną pracę społeczną przy budowie nowego skrzydła szkoły z salą gimnastyczną i szatnią, które ukończono przy wydatnej pomocy zakładu opiekuńczego — „Elektromontaż" nr 2. Utworzono w zespole Technikum dla Przodujących Robotników, które też czynnie włączyło się do wielu prac.

W rezultacie szkoła dysponuje m. in. 18 gabinetami elektrycznymi z zastosowaniem TV w obwodzie zamkniętym i maszyną „Odra", gabinetami mechanicznymi, salą teatralną i kinową, a także izbą pamięci i tradycji szkoły. To wszystko ułatwia dydaktykę i ma kapitalne znaczenie dla wychowania młodzieży.

Mówiono o tym na otwartym zebraniu partyjnym szkoły z udziałem zaproszonych gości m. in. sekretarza KK PZPR — **St. Markiewicza** i naczelnika dzielnicy Nowa Huta — **Wł. Gofrona**, kuratora oświaty i wychowania — **J. Nowaka**.

Telefon tygodnia

Za mało za długo, za drogo

Punkty usługowe, ich rozmieszczenie i funkcjonowanie należą do tych tematów dnia codziennego, które zawsze wywołują szeroki oddźwięk Czytelników. Od lat bowiem mimo starań odpowiednich władz i monitów mieszkańców sytuacja nie ulega widocznej poprawie. Przedłużające się terminy wykonania zleconych usług, ich nierzetelność i, zdaniem Czytelników, często zbyt wysokie ceny, nie idące w parze z jakością usługi — to najczęstsze powody niepotrzebnego zdenerwowania klientów i przykrych rozmów z pracownikami placówek usługowych.

Czytelnicy pytają: dlaczego w całym mieście żaden z państwowych punktów krawieckich nie chce przyjąć do szycia materiałów z elanobawełny? Jedna z Czytelniczek interweniowała w tej sprawie w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Miasta, bez skutku. Kierownicy punktów zasłaniają się brakiem odpowiednich maszyn do szycia; krawcowe, szyjące prywatnie, mają te same problemy a jednak szyją. Dlaczego w punktach stolarskich nie chce się przyjmować zleceń na drobne naprawy? Zamówić duży regał — proszę bardzo, ale złamanej nogi od krzesła nikt nie naprawi. Przykładem punkt stolarski na oś. Krowodrza. Takie przykłady można niestety mnożyć w nieskończoność.

Złe funkcjonowanie punktów usługowych to jeden problem. Co jednak mają powiedzieć ci, którzy z każdym drobiazgiem muszą jeździć do centrum miasta lub na sąsiednie osiedla, często nie najbliżej położone? Najtragiczniejsza sytuacja jest na opisywanym już wielokrotnie osiedlu Nowy Prokocim. Poza jednym sklepem spożywczym i kioskiem Ruchu nie ma nic. Z bielizną do prania trzeba jeździć na i tak już przeciążony Kozłówek, podobnie z butami do naprawy i wszystkimi usługami. Szklarza wzywa się z centrum miasta. Pustynia usługowa jest również na Czerwonym Prądniku. Mieszkańcy tego osiedla odbywają codzienne wędrówki na Olszę. W Skotnikach nie ma pralni i punktu fryzjerskiego itd. itd...

Można oczywiście zasłonić się brakiem odpowiednich pomieszczeń na zlokalizowanie sieci usługowej. Mimo jednak, że budownictwo wznosząc nowe osiedla nie nadąża z infrastrukturą handlowo-usługową — pomieszczenia zastępcze muszą się znaleźć. Na możliwości rozwiązań wskazują często sami mieszkańcy podczas spotkań z radnymi.

Czytelnicy, kierując do redakcji swoje uwagi pod adresem sieci usługowej jeszcze raz krytycznie ocenili pracę administracji osiedlowych. Do nich przecież należy wykonywanie części napraw, zgłaszanych przez mieszkańców a dotyczących m. in. sieci wodno-kanalizacyjnej, urządzeń gazowych itp. Niestety administracje niefrasobliwie przyjmują zgłoszenia a na „fachowca" czeka się tygodniami. Nauczeni smutnym doświadczeniem lokatorzy kierują się więc do państwowych punktów usługowych — i tak kółko się zamyka.

Sporo wczorajszych telefonów od Czytelników dotyczyło również braku sklepów. Problem ten wybiega co prawda poza podany przez nas temat, jednak ilość telefonów zmusza nas do zwrócenia uwagi władzom handlowym na problem, który szczególnie ostro rysuje się na nowych osiedlach, gdzie poza branżą spożywczą żadna inna nie jest reprezentowana. (es)

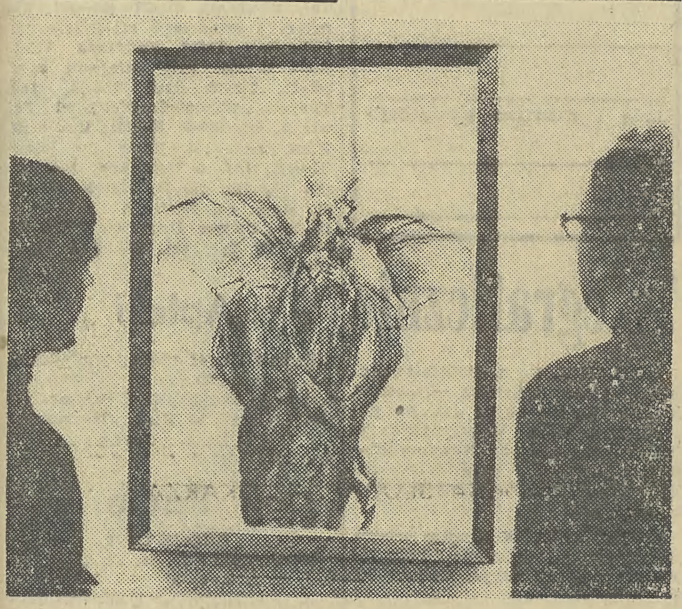

Ta wystawa zafrapuje na pewno zarówno miłośników plastyki jak i melomanów — w Galerii Sztuki Nowoczesnej „Desa" przy ul. Jana 3 otwarta została wystawa projektów scenograficznych i szkiców inscenizacyjnych wybitnego krakowskiego scenografa Andrzeja Majewskiego (czynna tylko do poniedziałku), który co prawda częściej daje okazję oglądania swych dzieł publiczności Genewy, Londynu niż polskiej.

Tym razem jest to jednak wystawa wyjątkowa — 14 stycznia w Teatrze Wielkim w Warszawie odbędzie się polska prapremiera „Pasji wg św. Łukasza" Krzysztofa Pendereckiego, w scenografii i reżyserii Andrzeja Majewskiego. Nim jednak dojdzie do tego wydarzenia artystycznego, ze względu na swe ścisłe związki z naszym miastem, Andrzej Majewski zdecydował się wystawić kilka swych projektów do „Pasji" i „Diabłów z Loudun".

Zdążyliśmy jeszcze zapytać artystę o jego najbliższe plany — powiedział że przygotowuje scenografię do opery K. Pendereckiego „Raj utracony" wg Miltona w reżyserii Kazimierza Deymka, scenografię kolejnych premier dla teatrów w Genewie, a na razie jest przed premierą... (j.r.)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

OWCZAREK NIZINNY, suczka czarno-biała, szczenna uciekła z azylu. Znalazca proszony o wiadomość na numer azylu 204-72 ew. odprowadzenie na ul. Wioślarską 24 b.

O spokojny sen

Już przeszło rok mieszkańcy budynku przy ul. Krowoderskich Zuchów 15/17 nie przespali spokojnie nocy. Ze snu wytrąca ich przeraźliwe wycie hydroforu. Kilkakrotne interwencje mieszkańców w dyrekcji PGM nie dały najmniejszych rezultatów, bo podobno nie ma żadnych możliwości wyremontowania popsutego urządzenia. A gdyby je tak po prostu wymienić? (ms)

Jednym zdaniem

TEGOROCZNY MIKOŁAJ nie zapomniał o dzieciach specjalnej troski. IX Komitet Osiedlowy Śródmieście zorganizował dla nich z inicjatywy p. Zofii Sękowskiej miłe spotkanie w Domu Kultury Kolejarza, na którym dzieci zostały obdarowane słodyczami, paczkami i herbatą.

TO, ŻE CHRYPNIEMY w okresie zimowych skoków temperatury to nic dziwnego, że jednak zupełnie ochrypia krakowska zegarynka, trudne jest do wytłumaczenia, tym bardziej, że niezrozumiale wymawia godziny, natomiast minuty są doskonale przez telefon słyszalne... (j.r.)

HULA WIATR i zacina deszcz na przystanku autobusowym przy rondzie Grunwaldzkim w stronę Matecznego, jest to przystanek grupujący kilka linii autobusowych, na które oczekują tłumy ludzi, a jak dotąd nikt nie pomyślał o tym, żeby ułatwić warunki oczekiwania i postawić w tym miejscu daszek. (bog)

Zginął złoty medal

W dniu 11 grudnia br. nieznani sprawcy dokonali włamania do gabloty wystawy fotograficznej w Krakowskim Domu Kultury z której zabrano złoty medal „Photographie Society of America PSA" uzyskany przez pana Witolda Michalika w Nowej Zelandii w 1977 r. za pracę „Wenus II".

Dyrekcja KDK oraz autor zwracają się z prośbą do wszystkich osób posiadających jakąś wiadomość w tej sprawie o poinformowanie dyrekcji KDK. Właściciel medalu pan Witold Michalik przeznacza nagrodę w wysokości 1.000 — zł dla osoby, która zwróci to trofeum lub wskaże posiadacza.

Decyzja prezydenta wchodzi w życie

(Dokończenie ze str. 1)

sklepów odbywać się będą głównie nocą), a także pojazdy służb komunalnych oraz autobusy „Wawel-Touristu" do obsługi ruchu turystycznego.

W przypadkach uzasadnionych Wydział Komunikacji będzie wydawał jednorazowe zezwolenia do wjazdu w zamknięte od ruchu rejony. Chodzi o umożliwienie dojazdu samochodom dostarczającym do danej instytucji lub prywatnego odbiorcy płodów rolnych czy np. węgla. Natomiast osobom prywatnym prowadzącym swe pojazdy, żadne nadzwyczajne zezwolenia nie będą udzielane. **Z takiego przywileju nie skorzystał też prezydent miasta oraz wszyscy wiceprezydenci.** Wyjątek stanowić mają delegacje państwowe, goszczące w Krakowie.

Jednocześnie w szybkim tempie podejmowane są działania, zmierzające do uruchomienia 4 nowych parkingów w najbliższej okolicy pierwszej obwodnicy. Powstaną one przy ul. Boh. Stalingradu za pałacem Pugetów (75 stanowisk), przy ul. Waryńskiego za hotelem „Monopol" (65 stanowisk), przy ul. Garbarskiej (115 stanowisk) oraz w rejonie ul. Pawiej (67 stanowisk).

Niewątpliwie, w najbliższym obszarze Starego Miasta wystąpią utrudnienia w komunikacji. W związku z tym **wypada zaapelować do posiadaczy samochodów, by we własnym interesie jak najczęściej unikali wjazdu samochodami w ten rejon. Warto chyba pozostawić swój samochód na jednym z parkingów, niż później męczyć się w samym Śródmieściu.** A mamy w Krakowie takie parkingi niezbyt daleko usytuowane od centrum, a słabo wykorzystane, np. przy ulicach Szerokiej, Bernardyńskiej, Powiśle czy na placach: Biskupim i Wolnica.

Władze miejskie postawiły sobie za cel usunięcie w przyszłości całkowicie z terenu pierwszej obwodnicy ruchu samochodowego. Stanie się to jednak możliwe dopiero po przeprowadzeniu niezbędnych prac inżynierskich, dzięki którym miasto uzyska inne szlaki komunikacyjne.

O problemach związanych z wyłączeniem ruchu na terenie Starego Miasta mówiono wczoraj podczas konferencji prasowej w KK PZPR, którą prowadził sekretarz KK, **Jan Gluza.** Obecni byli: wiceprezydent miasta, **Andrzej Żmuda**, generalny projektant Krakowa, **Krystian Seibert**, dyr. Wydz. Komunikacji, **Krzysztof Szlenk** oraz zastępca naczelnika dzielnicy Śródmieście, **Andrzej Dyja.** (ja)

co gdzie kiedy

14 GRUDNIA — **CZWARTEK** — **Alfreda, Izydora**

Teatry

Słowackiego 19.15 Damy i huzary. **Miniatura** (pl. św. Ducha 2) 19.15 Cudzoziemka. **Modrzejewskiej** 19.15 Iwona, księżniczka Burgunda, **Scena Forum** 17 Życiorys. **Kameralny** 19.15 Panna Julia. **Bagatela** 19.30 Zemsta. **Ludowy** 19.15 Miejsce akcji. **Muzyczny** (ul. Lubicz 48) 19.15 Kraina uśmiechu. **Groteska** 17 Słoneczny świat. **Kolejarza** (ul. Bocheńska 5) 17.30 Zaklęta melodia (przedst. zamkn.).

Kina

Kijów 16.15, 19.30 O jeden most za daleko (ang. l. 15). **Uciecha** 15.30, 18, 20.30 Bez znieczulenia (pol. l. 18). **Warszawa** 15.45, 20.15 Koziorożec-1 (USA l. 15), 18 Hallo Szpicbródka (pol. l. 15). **Wolność** 16, 18, 20 Abba (szw. b.o.). **Sztuka** 15.45, 18, 20.15 Daleka droga (jap. l. 12). **Wanda** 15.45, 18, 20.15 Joseph Andrews (ang. l. 15). **Mł. Gwardia** 14.45, 19.15 Ofiara namiętności (hiszp. l. 18), 17 Miłość i anarchia (wł. l. 18). **Wrzos** (Zamojskiego 50) — nieczynne. **Świt** (os. Teatralne 10) 16, 18, 20 Abba (szw. b.o.). **Mała sala** 15, 17, 19 Koronczarka (szwajc.-fr. l. 15). **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Rollercoaster (USA l. 15). **Mała sala** 15, 17.15, 19.30 Maratończyk (USA l. 18). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18 Sugarland Express (USA l. 15), 20 Sanatorium pod Klepsydrą (pol. l. 15). **Wiedza** (Rynek Gł. 27) 17.30 Śladami Józefa Wieczorka, Spojrzenie na plakat. **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 16 — seans zamkn., 18, 20 Mężczyzna z białym goździkiem (szw. l. 15). **Dom Żołnierza** (ul. Lubicz 48) 15.45 Barwy walki (pol. b.o.). **Związkowiec** (Grzegórzecka 71) 15.45, 18, 20.15 Portret rodziny we wnętrzu (wł. l. 18). **Rotunda** (Oleandry 1) 17 KSF: Chinatown (USA), 20.15 DKF: Maratończyk (USA), Dzień szarańczy (USA). **Dom Kultury** (ul. Papiernicza 2) 18 Krzyż waleczny, Ktokolwiek wie — filmy polskie. **Wisła** (Gazowa 21) 16, 18 Rok święty (fr. l. 15), 20 Płonący wieżowiec (USA l. 15). **Maskotka** (Dzierżyńskiego 53) 15.30, 17.30, 19.30 Śmierć z komputera (fr. l. 15). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, 20 Stara strzelba (fr. l. 18). **Ugorek** (os. Ugorek) 15, 17 Powrót różowej pantery (ang. l. 12). **Sfinks** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Lokator (fr. l. 18).

Telewizja

CZWARTEK I: 15.25 Program dnia. 15.30 Decyzje piętnastolatków. 16 Dziennik. 16.10 Obiektyw. 16.30 Dzień dobry, tu Telewizja. 16.50 Czwartek TDC i film z serii Żegnajcie moje 15 lat. 17.20 Patrol. 18 Partii czyn, partii myśl — fragm. uroczyst. konc. z okazji 30 rocznicy zjednoczenia pols. ruchu rob. i 60-lecia powst. KPP. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Perła w koronie — film fab. prod. pols. 22.30 Dziennik. 22.45 Pegaz.

CZWARTEK II: 16.10 Garncarskie wyzwoliny. 16.30 Program dnia. 16.35 Jęz. franc. kurs podst. 17.05 Jęz. ros. 17.35 Muz. kinematograf. 18.20 Pies Kantor w akcji — odc. pt. Brylanty — film fab. TV węg. 19.10 Kronika (Kr). 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 NURT — Naucz. począt. 21 NURT — Psychologia. 21.30 NURT — Matematyka. 22.00 24 godziny. 22.10 Bez recept — rozm. o wych.

PIĄTEK I: 6 TTR, RTSŚ Matematyka. 6.30 TTR, RTSŚ Biologia. 10 Dla szkół: Wych. obywatelskie, kl. III. 11.05 Dla szkół: progr. dla klas najmłodszych kl. I—II. 12.45 TTR, RTSŚ Matematyka. 13.25 TTR, RTSŚ Biologia. 15.15 Red szkolna zapowiada. 15.25 Program dnia. 15.30 NURT — Psychologia. 16 Dziennik. 16.10 Obiektyw. 16.30 Dzień dobry, tu Telewizja. 16.50 Dla dzieci: Piątek z Pankracym. 17.15 W kręgu rodziny — progr. publ. 17.40 Pan na ratuszu — odc. pt. Spotkanie — film fab. TV CSRS. 18.50 10 minut — teleturniej. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Columbo — Zapomniana gwiazda — film fab. USA. 22.10 Pieśni proletariatu polskiego — Robotnicze wesele — wid. muz. 23.10 Dziennik.

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (czw. 10—15, piąt. 12—18), Wawel zaginiony (czw. 10—15.30, piąt. niecz.), **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (czw. piąt. 10—16), **Muzeum Lenina**, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Internacjonalizm-Rewolucja-Niepodległość (czw. 9—16, piąt. 9—18 — wst. wol.), **w Poroninie:** Lenin na Podhalu (czw. piąt. 8—16 — wst. wol.), **Muzeum Historyczne, Jana 12:** Militaria, Zegary (czw. 9—15, piąt. 9—17), **Szpitalna 21:** Dzieje teatru krak. (czw. 10—17, piąt. 8—15), **Krzysztofory**, Rynek Gł. 35: Malar. P. Konczałowskiego (czw. 9—15, piąt. 10—17), **Franciszkańska 4:** Szopki krakowskie (czw. piąt. 10—18), **Muzeum Narodowe, Sukiennice:** Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764—1900 (czw. 12—18 — wst. wol., piąt. 10—16), **Dom Matejki**, Floriańska 41: 100-lecie namalowania Bitwy pod Grunwaldem, Szkice kompozycyjne do obrazów hist. J. Matejki (czw. 10—16, piąt. 12—18), **Dworek J. Matejki w Krzesławicach**, ul. Kruczkowskiego 15 (czw. piąt. 9—14.30), **Szołayskich**, pl. Szczepański 9: Polskie malarstwo i rzeźba do 1764 r. (czw. piąt. 10—16), **Czartoryskich**, Pijarska 8: Arcydzieła ze zbiorów Czartoryskich (czw. 12—18 — wst. wol., piąt. 10—16), **Nowy Gmach**, al. 3 Maja 1: Polskie malar. i rzeźba od końca XIX w. do czasów współczesnych, Ubiory w Polsce — J. Matejki (czw. piąt. 10—16), **Archeologiczne**, Poselska 3: Mumie egipskie w świetle promieni „X", Starożytn. i średn. Małopolski, Muzeum Archeologiczne w 60-leciu niepodległości (czw. 14—18 — wst. wol., piąt. 10—14), **Etnograficzne**, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (czw. piąt. 10—15), **Przyrodnicze**, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (czw. piąt. 10—13 — wst. wol.), **Pawilon Wystawowy**, pl. Szczepański 3a: Plakaty — KAW (czw. 11—18, piąt. 13—20), **Galerie: Arkady**, pl. Szczepański 3a: Malarstwo K. Mikulskiego (czw. 11—18, piąt. 13—20), **Krzysztofory**, ul. Szczepańska 2: XV Wyst. Grupy Krakowskiej (czw. piąt. 11—18), **Pryzmat**, Łobzowska 3: Tkaniny U. Kolaczkowskiej (czw. piąt. 10—18), **św. Jana 3:** Wyst. A. Majewskiego (czw. piąt. 11—19), **Mały Rynek 4:** Malarstwo P. Kmiecia (czw. piąt. 14—20), **Czytelnia:** 120 lat Drukarni Narodowej (czw. piąt. 10—21), **Floriańska 34:** Grafika i malarstwo C. Torrándell (Hiszp.) (czw. piąt. 10—18 — wyst. ma charakter sprzedażny), **Rydlówka**, Tetmajera 28 (czw. 15—18, piąt. 11—14), **KTF**, ul. Boh. Stalingradu 12: Gdy rodziła się wolna Polska w 1918 roku (czw. piąt. 9—21), **Kopalnia Soli**, Wieliczka oraz **Muzeum Żup Krak.** (8—16), **Biblioteka Publiczna**, ul. Franciszkańska 1: Wyst. książek (czw. niecz. piąt. 14—19), **Jama Michalika**, ul. Floriańska 45: Wyst. K. Maslowskie-

(Dokończenie na str. 6)

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

✶ 15 — Dom Kultury, ul. Zaleskiego 23 — Spotkanie z okazji „Dnia Seniora".

✶ 16 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — Nowości czytelnicze dla kl. V—VII, film „Wielka podróż Bolka i Lolka; o 17 — Spotkanie z aktorem Jerzym Trelą; o 19 — dr W. Półtawska — „Przyjaźń jako podstawowy układ międzyludzki"; o 18.30 — prof. dr A. Krawczuk — Co to jest historia?

✶ 19 — MPiK, Mały Rynek 4 — Prof. Ion Salisteanu, artysta malarz (Rumunia) — „Plastyka rumuńska".

✶ 19 — MPiK, pl. Centralny — „Etyka i moralność pracy — start w krzywym zwierciadle" — spotkanie z red. A. Tenetą i prok. B. Trybowskim.

✶ 20 — „Rotunda" — gra Trio Michała Kirkoffa.

JUTRO O GODZINIE:

✶ 9 — ul. Straszewskiego 27/lp. — Doc. Uniwersytetu w Pecs Orosdy Bela — odczyt pt. „Węgierski system cen" (w jęz. niemieckim tłum. na polski).

✶ 9 — MDK, ul. Czackiego 11 — II Olimpiada Wiedzy o Partii — eliminacje dzielnicowe w Szkole Podstaw. nr 26.

✶ 10 — MDK, ul. Grunwaldzka 5 — Spotkanie młodzieży z działaczem PZPR — Z. Rusinkiem — „Droga do zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego".

✶ 12 — Salon Wystawowy TPSP, al. Róż 3 — otwarcie wystawy obrazów Iona Salisteanu z Rumunii.

✶ 12 — Muzeum Archeologiczne, ul. Poselska 3 — otwarcie wystawy czasowej pt. „Ikona w cerkwi" (czynna do końca lutego 79 r.)

✶ 12 — MDK, ul. Józefa 12 — Audycja umuzykalniająca FK pt. „Barok"; o 15.30 — film „Wyspa skarbów"; o 17 — Lekcja tańca.

✶ 16 — „Pod Jaszczurami" — „Nonsensy naukowe literatury science-fiction" — spotkanie z J. Kaczmarczykiem.

✶ 16 — Sukiennice, kram pod Ptaszkami — Gra Kapela Regionalna.

✶ 17 — Dzieln. Ośr. Kultury, ul. Poselska 9 lp. — Prof. dr J. Machnik — „Z podróży naukowej do Hiszpanii".

✶ 17 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 24) Kom. Archeologiczna: prof. dr A. Gaweł — Występowanie złota i srebra w Tatrach i przyległych Karpatach; o 18 — (aula) Kom. Nauk Pedagogicznych: doc. dr H. Gąsior — „Funkcje pedagogiki społecznej w świetle prognozy roku 2000".

✶ 18 — KDK, s. drewniana — O sprawach intymnych młodzieży mówić będzie dr A. Bacz.

✶ 18 — Klub Stow. PAX, ul. Garbarska 9 — prelekcja St. Marusarza pt. „Na szlakach kurierskich w czasie okupacji".

✶ 18 — Pałac Młodzieży — „Francja to nie tylko Paryż" (przeźr.).

✶ 18 — MPiK, pl. Centralny — A. Pacyna — „Wenecja" (przeźr.).

Neonowy chochlik

Restauracja-kawiarnia „Europa" przy ul. Mogilskiej ma pecha do swego reklamowego neonu, w którym często gasną różne litery. Tym razem lokal gastronomiczny „zmienił" nazwę na ...„ROPA", co chyba nie zachęca konsumentów do korzystania z takiego zestawu posiłków energetycznych. (aż)

Nadeszły wczoraj na bocznice kolejowe pierwsze dla Krakowa partie dostaw świątecznych drzewek. Rozładowywano je szybko, by na czas dostarczyć do detalicznych punktów. Tak więc możemy już kupować drzewka w następujących punktach: koło hali Grzegórzeckiej, na przystani kajakowej „Nadwiślanu", przy ul. Kościuszki, przy ul. Rydla i ul. Pstrowskiego k. Matecznego, a także w Nowej Hucie na stadionie „Wandy".

Ogółem przewidziano dla Krakowa ok. 20 tys. choin świerkowych.

Dodajmy, że w sklepach z artykułami „1001 drobiazgów" oraz domach towarowych można kupić choinki z tworzyw sztucznych, których łącznie na sezon sprowadzono 66 tys. różnej wielkości. (Z)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Szachiści 1893 KKSzach. — Hutnik na ósmym miejscu w kraju

W OŚRODKU wczasowym w Szeligach koło Ełku zakończyły się XXXII drużynowe mistrzostwa Polski w szachach. Kraków reprezentowany był przez drużynę 1893 Krakowskiego Klubu Szachistów-Hutnik w składzie: **Jerzy Kostro, Adam Konikowski, Kazimierz Steczkowski, Stanisław Porębski, Adam Hachaj** (rezerwowy Andrzej Godkiewicz) oraz **Anną Jurczyńska** (rezerwowa Aldona Tańcula).

Krakowianie, mimo iż w jedenastu rundach mistrzostw odnieśli jedynie dwie porażki, uplasowali się w końcowej tabeli na 8 miejscu. Zadecydowała tu jednak łączna punktacja mistrzostw seniorów i juniorów. Juniorzy zdobyli bowiem w rozgrywkach najmniejszą z I-ligowych drużyn liczbę punktów obniżając łączną lokatę krakowskiej drużyny przynajmniej o kilka miejsc.

W ostatnich czterech rundach krakowianie kolejno zremisowali z **Legionem Warszawa** 3:3, przegrali z **świdnicką Avią** 2:4, ulegli **lubelskiemu Startowi** 1,5:4,5 oraz zremisowali z **Anilaną Łódź** 3:3.

A oto końcowa tabela (w nawiasach punkty z rozgrywek juniorów):

1. Łączność Bydg.	11	50	(11)
2. Legion W-wa	11	46	(11)
3. Maraton W-wa	11	45,5	(7)
4. Avia Świdnik	11	44,5	(6)
5. Polonia W-wa	11	43,5	(11)
6. Hetman Wrocław	11	41	(9)
7. Anilana	11	40,5	(6)
8. **1893 HUTNIK**	11	40	(5,5)
9. Kolejarz Kat.	11	39	(7)
10. Hutnik W-wa	11	35	(8,5)
11. Start Lublin	11	35,5	(7)
12. Lech Poznań	11	32	(8,5)

Tytuł mistrzowski raczej nieoczekiwanie zdobyła bydgoska Łączność, dopiero trzeci był wielokrotny mistrz Polski — warszawski Maraton. Z I ligi spadają Start i Lech, awansują w ich miejsce Pocztowiec Poznań i Karpaty Krosno.

(Wi-Gr)

Totek

TOTEK płaci: w **I losowaniu** — za piątki prem. po 547.040 zł, za piątki po ok. 15.500 zł, za czwórki po 391 zł, za trójki po 18 zł; w **II losowaniu** — za piątki po ok. 87.500 zł, za czwórki po 1.187 zł, za trójki po 81 zł.

W MAŁYM LOTKU wylosowano następujące numery: I losowanie — 2, 15, 20, 25, 31; II losowanie — 5, 12, 14, 24, 34. Końcówka banderoli: 1345.

W EXPRESS-LOTKU wylosowano: 9, 11, 36, 39, 45.

Jeszcze trzy dni głosowania na „Piłkarza Krakowa 1978 roku"

JESZCZE tylko przez trzy dni zamieszczać będziemy kupony plebiscytowe na najlepszego piłkarza Krakowa 1978 roku, dobiega bowiem końca okres głosowania. Ilość kuponów stale rośnie, podobnie jak i korespondencji związanej z plebiscytem. Otrzymaliśmy ostatnio szereg listów, w których kibice zarzucają nam, iż zbyt wiele piszemy o zawodnikach Wisły, publikujemy głosy kibiców na ich kandydatury, a nie zamieszczamy wypowiedzi o piłkarzach innych zespołów.

Najostrzej potraktował nas pan **Henryk S. z ul. Jaracza** pisząc, iż w ogóle nie dostrzegamy graczy zespołów... *„takich jak: Cracovia, Hutnik, Garbarnia, Wawel, które mają również swoich graczy, oddanych, grających z zapałem i energią — prawdziwych sportowców. Przykładem niech będzie Cracovia, która dzięki takim ludziom, mimo tak silnej konkurencji wywalczyła awans do II ligi. Czy to nie jest sukces naszych chłopców — olbrzymi sukces, którego nie widzi »Echo Krakowa«, a ciągle nam podpowiada — głosujcie na Maculewicza, Kmiecika czy na innych"*.

Cytujemy ten fragment listu Czytelnika jako wyraz opinii pewnej grupy ludzi, którzy nie rozumieli chyba zasad plebiscytu. Piszemy, niemal codziennie, iż wybieramy **najlepszego** zawodnika krakowskiego i nie ujmując w niczym ambicji, czy talentowi piłkarzy różnych klubów krakowskich, uważamy, jak i większość kibiców, że — na razie przynajmniej — najlepsi zawodnicy podwawelskiego grodu występują w Wiśle. **My nie namawiamy do głosowania na nikogo, a w trakcie plebiscytowego współzawodnictwa publikujemy jedynie niektóre opinie o zawodnikach, których nazwiska powtarzają się najczęściej.** Bardzo byśmy byli radzi, gdyby w Cracovii, Garbarni, Hutniku, czy Wawelu występowali wielkiego formatu zawodnicy, by lista laureatów konkursu nie ograniczała się tylko do wiślaków. Celem jaki przyświecał nam w chwili inauguracji plebiscytu było przyczynienie się tą drogą do podniesienia poziomu całego piłkarstwa krakowskiego. Na razie jednak zespół „Białej gwiazdy" wyraźnie dominuje i trudno się dziwić, iż plebiscytowe głosowanie ogranicza się przeważnie tylko do piłkarzy tej drużyny. Są oczywiście głosy na zawodników Cracovii, są na piłkarzy Hutnika, Garbarni, ale są to sporadyczne wypadki, większość bowiem głosujących, a patrzących obiektywnie na sprawę kibiców, oddaje swe głosy na zawodników Wisły. Stąd i w naszych plebiscytowych publikacjach najczęściej powtarzające się nazwiska graczy tej drużyny.

Dziękując za wszystkie listy, za wszystkie nadesłane do tej pory głosy, przypominamy, że termin zakończenia plebiscytu przybliża się szybkimi krokami. Trzeba więc ostatecznie zdecydować się na kogo stawiamy w tym roku i wysłać już swoje głosy. Nasz adres: „Echo Krakowa" — 30-960 Kraków, skrytka pocztowa 64. Kupony można też wrzucać do skrzynki korespondencyjnej „Echa" w budynku redakcyjnym przy ul. Wiślnej 2.

Na „Piłkarza roku" typuję:

.....

.....

Imię i nazwisko głosującego

Adres: .....

.....

Telegraficznie

ADELAIDE. Po 2 dniach tenisowego meczu **Australia — „reszta świata"** wynik brzmi 1:2. Po porażkach w grach pojedynczych w deblu Australijczycy **Newcombe — Roche** pokonali parę polsko-argentyńską Fibak — Vilas 6:1, 6:2, 5:7, 3:6, 6:1.

MOOSE JAW. W drugim meczu kanadyjskiego tournee hokeiści **Polski** pokonali zespół Canucs 6:3 (1:1, 1:2, 4:0).

ATENY. W towarzyskim meczu piłkarze **Grecji** pokonali Rumunię 2:1 (1:0).

MADONNA DI CAMPIGLIO. W narciarskim slalomie specjalnym mężczyzn zaliczanym do Pucharu Świata zwyciężył nieoczekiwanie Szwajcar **M. Donnet, a J. Bachleda** zajął 11 miejsce (**Stenmark** był 13).

RZYM. W towarzyskim meczu piłkarze **CSRS** zremisowali z **Lazio Rzym** 1:1 (0:1).

BELGRAD. Piłkarze **Partizana Belgrad** zdobyli „Mitropa Cup" pokonując Honved Budapeszt 1:0 (0:0).

MONTEGO BAY. W swym pierwszym występie po kontuzji Szwed **B. Borg** pokonał podczas tenisowego turnieju Amerykanina H. Solomona 6:3, 6:2.

LONDYN. Najlepszym sportowcem Wielkiej Brytanii w 1978 roku został dziesięcioboista **Daley Thompson.**

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

go (10—22), **Zw. Nauczycielstwa Polskiego,** ul. Szewska 20: Malar. Is Miziowej (17—20), **Kramy Dominikańskie,** Stolarska 8—10: Plakaty amerykańskich artystów (czw. piąt. 11—19).

Dyżury

Pogot. MO tel. 97, **Straż Poż.** 98, **Pogot. Ratunk. Łazarza** 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatolog. w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgorski 2: 625-50, 657-57, N. Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29. **Dyżury szpitali: Chir. Chir. dziec. Urolog. Laryng. Okulist.:** os. Na Skarpie (**Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji), **Dyżurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy** (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Huty, os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy, ul. Galla 24, tel. 21-35, dla Podgórza, ul. Krasickiego Boczna 3, tel. 618-55, 620-99. **Inf. Służby Zdrowia:** tel 205-11 (całą dobę), **Punkt Inf. Aptecznej** 107-65 (8—15), **Inf. Toksyk.,** Kopernika 26, tel. 199-99, **Inf. akcji „W",** tel. 606-80 (8—17). **Lek. Spółdz. Pracy — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów** (16—23.30), tel. 295-78, 225-68, **Ośrodek Inf. dla Inwalidów,** ul. 1 Maja 5: tel 228-11 (pon. śr. i piąt. 16—18), **Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa,** Młodz Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9—18), **Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna,** pl. Wiosny Ludów 6 (śr. i piąt. 16—19), **Inf. o poradnictwie prawno-społ., wych.-zaw. i in.,** 254-74, 231-64, **Tel. Zaufania** 371-37 (16—22), **dla dzieci i młodzieży** 611-42 (14—18), **Milicyjny Telef. Zaufania** 216-41 (całą dobę), **Inf. kolejowa zagr.** 241-82, 222-48, kraj. 223-33, **Inf. Turyst. „Wawel-Tourist",** ul. Pawia 8, tel. 260-91 (8—18), **Inf. kult. KDK,** pok. 144, III p., tel. 244-02 (11—18), **Inf. o Usługach,** Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7—18), N. Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), **Pomoc Drogowa PZM,** ul. Kawiory 3, tel. 755-75 i 748-92 (7—22).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24 (tlen), Długa 38, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C, bl. 6, N. Huta, Centrum A, bl. 3 (tlen).

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.

16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Konc. życzeń. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Gra zesp. Pastorjusa. 20.05 Rep. na zamówienie. 20.20 Wyb. soliści w rep. rozr. 21.05 Kron. sport. 21.15 Panorama pols. pios. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Kraków na muz. antenie (**Kr**). 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30.

16.40 G. Ohlsson — gra parafrazy i transkrypcje fortep. 17 Twarze jazzu. 17.20 Najwyższe z rzemiosł — o sztuce przekładu. 17.40 Lepszego prezentu on nie mógł dostać — rep. 18 Słynne duety oper. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 19 Konc. wiecz. 19.40 Dźwięk. Plakat Reklam. 19.55 Katalog Wyd. 20 Studio Relaks. 20.20 Kwartet Juilliarda gra Beethovena. 21.40 G. Fauré — Suita dziecięca Dolly. 22 Książki, które na was czekają. 22.30 Wiersze A. Biernackiej. 22.40 Listy z teatrów. 23.10 Pieśni L. Senfla. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22.

17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Minimax. 19.35 Opera tyg. 19.50 Opętani — odc. pow. W. Gombrowicza. 20 Blues wczoraj i dziś. 20.30 Pamiętniki — J. Warnecki: Najdłuższy mój monolog. 20.45 Zesp. Swing Session na Jamboree 78. 21 Reminiscencje muz. 22 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Codz. pow. w wyd. dźwięk. — J. Żuławski Laus feminae — odc. 1. 22.45 Romanse z teatru Romen. 23 M. Białoszewski czyta swoje wiersze. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.55.

16.50 Kwadrans akademicki (**Kr**). 17.05 W 750. rocz. śmierci Schuberta — Konc. w Krak. Filharmonii (**Kr**) (Stereo). 17.25 Z płytoteki Z. Gogulskiego (Stereo) (**Kr**). 17.55 Razem w miłości i szacunku repl. (**Kr**). 18.14 Radioreklama (**Kr**). 18.24 Pogoda (**Kr**). 18.25 Postawy i wzory. 18.45 Rad. Poradnik Jęz. 19 Uczeni w anegdocie — M. Faraday. 19.15 Lekc. jęz. ros. 19.30 R. Schumann — Sonata fortep. fis-moll op. 11. 20.10 Niech narody śpiewają. 20.40 J. Ockeghem — Msza L'homme armé. 21.15 Współczesna muz. fińska. 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat. 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka.

Numer indeksu: 35009

Kluby piłkarskie Krakowa w latach 1906 — 1939 (V)

KTO STARSZY?

CHCIAŁBYM DZIŚ WRÓCIĆ DO PASJONUJĄCEGO KRAKOWSKICH KIBICÓW PROBLEMU: KTO STARSZY — CRACOVIA CZY WISŁA? — I POPOLEMIZOWAĆ NIECO ZE ZNANYM I CENIONYM SPECJALISTĄ Z ZAKRESU HISTORII FUTBOLU — JANUSZEM KUKULSKIM, A KONKRETNIE Z TREŚCIĄ JEGO ARTYKUŁU PT. „A JEDNAK CRACOVIA", ZAMIESZCZONEGO W 12 NUMERZE „PIŁKI NOŻNEJ" Z TEGO ROKU.

„Dlaczego pierwsza jest właśnie Cracovia? Ponieważ przyjęta data jej powstania — 23 września 1906 roku jest wcześniejsza, niż innych istniejących dziś klubów... A więc, który zespół z grodu Kraka jest starszy? Przecież czasem pojawia się sugestia, że Cracovia powstała dopiero w roku 1907, albowiem imprezy jubileuszowe (podkreślam — imprezy!) organizowała w latach 1932 i 1937... Zresztą nikt wtedy nie kwestionował wcześniejszego o rok założenia klubu" (z omawianego artykułu).

Z tą dokładną datą, to — na mój gust — autor wyraźnie przedobrzył (w historii nie wystarczy „przyjąć", trzeba jeszcze „udowodnić"), tak jak działacze Cracovii pierwszych lat niepodległej Polski przedobrzyli z jubileuszami klubu, zaś działacze piłkarscy Krakowa z... PZPN-em. To nie z „winy" imprez jubileuszowych złośliwi próbują umiejscawiać początki Cracovii w 1907 r. To wina braku rzetelności w interpretowaniu faktów, które kiedyś wydawały się bez znaczenia, a dziś urosły do rangi... symbolu! Uważna lektura prasy krakowskiej, szczególnie z lat 1920—1924, pozwala stwierdzić, że Cracovia sama przyjmowała za moment swoich narodzin — Zielone Święta 1907 r. Pisałem o tym w jednym z poprzednich odcinków. Dzisiaj — dla lepszego zorientowania czytelnika — kilka głosów ówczesnej prasy: *„O ile Wisła nie zacznie pilnie trenować, bardzo łatwo zejść może na przyszły rok na miejsce czwarte, do czego chyba nie powinien dopuścić ten najstarszy klub w Krakowie"* („Przegląd Sportowy" z 25. 06. 1921 r.). *„Trzecia bramka... była tysięczną bramką, uzyskaną przez pierwszą drużynę Cracovii od początku istnienia klubu, to jest od 1907 roku"* („Przegląd Sportowy" z 17. 09. 1921 r.). *„Piętnastolecie Cracovii przypadnie na wiosnę przyszłego roku"* („Tygodnik Sportowy" z 21. 10. 1921 r.). *„Walne Zgromadzenie Cracovii odbyło się 12. 03. br. — uchwalono zaprosić J. Piłsudskiego na protektora odbyć się mającego 15-letniego jubileuszu"* („Tygodnik Sportowy" z 17. 03. 1922 r.). Śmiem twierdzić, że **w Polsce 1922 roku nie proponowano by Naczelnikowi Państwa objęcia patronatu nad... spóźnionym jubileuszem!** Reasumując, ci którzy przyjęli 23 września 1906 r. jako datę powstania Cracovii, popełniają podobny błąd, jaki ich poprzednicy popełnili z jubileuszami. Brak bowiem pełnej gwarancji, że nazwa Cracovia faktycznie pojawiła się na łamach prasy *„...najwcześniej ze wszystkich istniejących dzisiaj klubów piłkarskich — 23 września 1906 r."* (z artykułu). Dowód? Proszę bardzo! *„W roku 1906 nazwa Wisły po raz pierwszy, a zarazem jedyny, pojawia się w nr 241 »Nowej Reformy«, z okazji meczu tego zespołu..."* (z artykułu). **Nieprawda!** Cytowane przeze mnie — w drugim odcinku niniejszego cyklu — fragmenty artykułu mówiącego o Wiśle pochodzą dokładnie z... 240 numeru tejże „Nowej Reformy" z 1906 r.! Wychodzi na to, że autor omawianego artykułu nie zauważył dość obszernej „Notatki Sportowej" w jednym z dwóch — po sobie następujących — numerów tej samej gazety? Jaka więc jest gwarancja, że inni nie przeoczyli o wiele ważniejszych informacji prasowych? Zastrzeżenia tego nie opieram bynajmniej na tym jednym, przytoczonym przykładzie. Po prostu aktualny stan badań nad początkami dziejów sportu polskiego nakazuje daleko posuniętą ostrożność w ferowaniu ostatecznych sformułowań.

„A statut? Też przyjęto go najwcześniej, bo 10 lutego 1910 r. (Wisła w 1911 r.)" (z artykułu). W odcinku zatytułowanym: Co „mówią" dokumenty?, starałem się dowieść, że statut Cracovii został zatwierdzony 27 listopada 1909 r., zaś Wisły 7 lutego 1910 r. Oczywiście podtrzymuję te daty, zaczerpnięte z „Indeksu stowarzyszeń do roku 1928" znajdującego się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie. Skąd więc inne daty? Nie wątpię, że ich autor zapoznał się także z monografią: „TS Wisła w 30-lecie swego istnienia", w której na str. 29 czytamy: „Rok 1910 przynosi wreszcie zatwierdzenie statutu przez Namiestnictwo reskryptem z dnia 7 lutego 1910 r. L. XIII 632". Przytaczany „Indeks stowarzyszeń..." podaje te same dane. Dlaczego więc rok 1911? Autor artykułu może oczywiście kwestionować wcześniejszą datę, lecz tym bardziej nie wolno mu skwitować jej... milczeniem! Zasada krytycznej analizy faktów, podawanych do publicznej wiadomości, obowiązuje bez względu na ich ciężar gatunkowy.

Można by się spierać z J. Kukulskim, także o parę innych „drobiazgów", ale — wbrew pozorom — nie o to mi idzie. Rzecz w tym, by — dociekając prawdy historycznej — nie zapominano o ogólnie obowiązujących w tym względzie — zasadach!

RYSZARD WASZTYL

John Howlett

TANGO NOVEMBER

Copyright by John Howlett 1977

Tłumaczył Stefan WILKOSZ

— Kto ma ochotę zostać żywą torpedą?

Zwariowany Anglik podniósł się i oświetlił latarką ciągnący się ponad ich głowami nasyp. Natychmiast rozległ się huk strzału. Tym razem Citto zobaczył płomień wydobywający się z lufy. Ocenił, że strzelający znajduje się o jakieś dziesięć metrów od nich. Mac znowu przywarł do ziemi. Słychać było łamanie strzelby przed ponownym ładowaniem.

— Teraz — szepnął Mac. — Teraz musimy go sprowokować do dwóch strzałów i ruszyć do ataku.

— Idiota — pomyślał Raille. — Za dużo patrzy na telewizję. Na broń palną jest tylko jeden sposób. Trzeba uciekać i to jak najdalej.

— Myślę powiedział spokojnie — że ktoś po prostu nie życzy sobie naszych odwiedzin w tej wiosce. Jeżeli zawrócimy i odjedziemy, nie będzie nas gonił.

— Co mamy się dać zastraszyć tej pukaninie?

Raille zawołał donośnym głosem:

— Hej, tam wracamy do samochodu!

Dał znak Cittowi, a ten powtórzył jego słowa po włosku. Jąkał się przy tym strasznie, ale to tylko nadało jego słowom większej stanowczości.

Capo Tomacchio poznał ten głos i to jąkanie. To ten gruby dziennikarz, pomyślał, który nagabywał mnie w niedzielę. Był na pewno w towarzystwie zagranicznych dziennikarzy.

Po chwili zobaczył cienie poruszające się na drodze. Wyglądało na to, że panowie dziennikarze pełzną na czworakach. Na pewno zawiadomią policję. Ile czasu może upłynąć zanim zjawią się policjanci? Chyba z pół godziny, a wtedy to przeklęte paliwo będzie się jeszcze sączyło. Najlepiej będzie wywołać pożar. Podłożyć zapalnik i wysadzić zbiornik w powietrze. Ale najpierw trzeba unieruchomić im samochód, a na to potrzebny jest czas.

Ruszył śmiało wzdłuż wału. Bo przecież wiedział, że nie mają przy sobie broni. Mimo tuszy poruszał się szybko, znacznie szybciej niż Citto i Larry Raille, wciąż pełznący na czworakach. Znalazł samochód dziennikarza, stojący tuż przy szlabanie. Drzwiczki były otwarte, ale w stacyjce nie było kluczyków. Capo nie miał czasu na rozłączenie przewodów. Skorzystał z tego, że koła były krzywo ustawione. Zwolnił ręczny hamulec i popchnął samochód lekko w kierunku przydrożnego rowu. Stracą całą noc na wyciągnięcie go, pomyślał z satysfakcją.

Wrócił do Flavia, który wciąż stał na pustej piazzy. Za chwilę mieli zabrać się do skonstruowania zapalnika z opóźnionym zapłonem, który nie wysadziłby ich w powietrze razem z ukrytym w kościele zbiornikiem.

Mac nie wycofał się z Citto i Larry Raillem. Dostrzegł człowieka, który przed chwilą do nich strzelał, a teraz powracał do wioski. Ruszył za nim skrajem drogi, w cieniu nasypu. Był teraz ostrożniejszy niż poprzednio, gdyż nie znał planu wioski i nie wiedział z iloma przeciwnikami i jaką bronią ma do czynienia.

Kiedy wszedł na piazzę, Flavio i Tomacchio znajdowali się za kościołem, a więc poza zasięgiem jego widzenia. Opuszczona wioska wyglądała niesamowicie w świetle zachodzącego księżyca. Chwasty, jakimi zarośnięta była piazza, rzucały długie cienie, a okna o wybitych szybach wyglądały jak oczodoły trupich czaszek. Anglik dwukrotnie wparł się plecami w oświetloną blaskiem księżyca fasadę kościoła. Za każdym razem dlatego, że widział poruszające się sylwetki dwóch ludzi. Dopiero kiedy zbliżył się do załamania muru, poczuł mocny, duszący zapach benzyny.

Wrócił do głównych drzwi kościoła. Nie były zaryglowane, więc otworzył je szeroko i ostrożnie, ale mimo to każde skrzypnięcie spaczonego drzewa, każdy zgrzyt pordzewiałych zawiasów rozlegał się po wiosce jak wystrzał armatni.

We wnętrzu kościoła nie było ani ołtarza, ani ławek, żadnych świec, żadnego zapachu kadzidła, które świadczyłoby o obecności Boga i jego aniołów. Światło księżyca wpadało przez trzy okna, oświetlając sufitowe malowidło, które podziwiały już tylko ptaki i nietoperze. Czarne drzwi prowadziły do zakrystii. Zapach benzyny był teraz tak silny, że zapalenie papierosa wysadziłoby zapewne dach w powietrze. Mac zapalił latarkę i poszedł główną nawą po nierównej, zapadniętej posadzce. Usłyszał ciche bulgotanie płynu i kierując się słuchem odnalazł w kącie budynku dwa duże zbiorniki, zawierające na oko po 50 000 litrów.

Tymczasem Tomacchio ukończył już konstrukcję swego zapalnika. Był to wałek zrobiony ze zmoczonej benzyną trawy. Przeciągnął go od drzwi zakrystii do drzwiczek dina. Ale tej nocy jedna niespodzianka goniła drugą. Ani Capo, ani Flavio nie mieli przy sobie zapałek ani zapalniczki z tej prostej przyczyny, że żaden z nich nie palił. Toteż Tomacchio zwinął gazetę, zmoczył ją benzyną, otworzył maskę samochodu i odkręcił jeden z przewodów prowadzących do świec. Flavio zapalił silnik i po kilku chwilach gazeta zapłonęła od iskry.

(Ciąg dalszy nastąpi) **(31)**